

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Spacer po Parku Woźniców → str. 2

Odbędzie się wyjątkowy spacer poznawczy po terenie przyszłego Parku Woźniców, który powstanie w Nowej Hucie, na terenie Dzielnicy XIV Czyżyny

Proces beatyfikacyjny ks. Kurzei → str. 3

35 lat Towarzystwa Solidarnej Pomocy → str. 6

Trwa budowa tramwaju do Mistrzejowic → str. 7

30 lat temu ruszyło metro w Warszawie → str. 11

7 kwietnia 1995 r. mieszkańcy Warszawy po raz pierwszy pojechali metrem na odcinku z Kabat do stacji Politechnika. Zanim do tego doszło...

REKLAMA

INTROLIGATOR

CENTRUM B, BLOK 7

www.oprawaksiazek.pl

REKLAMA

F.H.U. „ELMAR”
Pl. Targowy „Piast”, paw. 3 (os. Piastów 60A)
ROWERY:
SPRZEDAŻ | KOMIS | CZĘŚCI | AKCESORIA | SERWIS



NIEDZIELA PALMOWA

str. 3

REKLAMA

Santander
CONSUMER BANK

10x0%

raty
10x0%

SPRAWDŹ



Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk.
Redaguje zespół.
Telefon red.: 12 643-44-33 Faks: 12 643-66-33
E-mail: redakcja@glos-tn.krakow.pl
Adres: al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków.
Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków.
Skład Marcin Świątkowski
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział
Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
Nr indeksu: 358835. ISSN: 1231-8582.
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść
zamieszczanych ogłoszeń.



Zapraszamy na
zakupy do Centrum
Handlowego TOMEX!

MODA I REGIONALNE PRODUKTY I LOKALNA SPOŁECZNOŚĆ

facebook.com/tomex.krakow

SKLEP ZABAWKOWO -PAPIERNICZY

„PAPIRUS” ZAPRASZA
do nowej siedziby na pl. Targowym
„Piast” (paw. 20, 21, 22)

**WIELKI POWRÓT DO STAŁYCH KLIENTÓW
(DAWNEJ OS. BOHATERÓW WRZEŚNIA)**

Sklep czynny:
pon-pt. 10:00-19:00,
sb. 10:00-14:00

ARTYKUŁY PAPIERNICZE I ZABAWKI, PIECZĄTKI,
WIZYTÓWKI, TERMONADRUKI, GRAWEROWANIE

SPACER PO PARKU WOŹNICÓW: ODKRYWAMY PRZYSZŁOŚĆ ZIELONEJ OAZY NOWEJ HUTY

12 kwietnia 2025 roku o godzinie 11:00 odbędzie się wyjątkowy spacer poznawczy po terenie przyszłego Parku Woźniców, który powstanie w Nowej Hucie, na terenie Dzielnicy XIV Czyżyny. To wydarzenie, prowadzone przez autorów koncepcji zagospodarowania parku, Agnieszkę i Marka Saneckich, będzie doskonałą okazją do zapoznania się z planami tego wyjątkowego terenu. Park Woźniców, którego powierzchnia ma wynieść około 19 ha, stanie się jednym z największych parków Krakowa. Choć obecnie obszar ten jest wciąż niezagospodarowany, w przyszłości ma połączyć Łąki Nowohuckie z Parkiem Lotników Polskich – dwoma kluczowymi terenami zielonymi północno-wschodniej części miasta. Park będzie nie tylko cennym korytarzem migracyj-

nym dla dzikiej zwierzyny, ale także przestrzenią do aktywnej rekreacji, z miejscami zaplanowanymi dla osób w każdym wieku. Podczas spaceru uczestnicy i uczestniczki będą mieli okazję nie tylko poznać szczegóły koncepcji zagospodarowania parku, ale także zobaczyć miejsca dzikie, które powstały w wyniku sukcesji wtórnej na terenach dawnych pól uprawnych. Agnieszka i Marek Saneccy, architekci z wieloletnim doświadczeniem w projektowaniu parków miejskich, podzielą się swoją wiedzą o tym, jak projektować przestrzeń, która łączy naturę z funkcjonalnością. Spacer to część cyklu „Przyroda Czyżyn”, realizowanego we współpracy z Radą Dzielnicy XIV Czyżyny. Od kwietnia do października 2025 roku odbędzie się pięć spacerów

przyrodniczych po różnych przestrzeniach zieleni w tej dzielnicy, w tym ogrodach działkowych, parkach i lasach miejskich.

Obowiązują zapisy: e.urbańska-kłapa@okn.edu.pl, tel. 12 644 27 65 w. 21. Wstęp: 15 zł. Partner: Rada Dzielnicy XIV Czyżyny. Dofinansowano ze

środków Rady Dzielnicy XIV Czyżyny. Partnerami wydarzenia są: Krakowski Holding Komunalny S.A. oraz Ekospalnia Kraków. (red)

Kraków

PRZYRODA CZYŻYN
Park Woźniców
- spacer poznawczy

12 IV 2025
Godz. 11:00

Nowohuckie Laboratorium Dziedzictwa
Ośrodek Kultury Nowy Huta

ZAPISY: NHLAB@OKN.EDU.PL

Dofinansowano ze środków Rady Dzielnicy XIV Czyżyny.

OŚRODEK KULTURY NORWIDA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

DYŻUR W GŁOSIE

Z dziennikarzami można kontaktować się za pomocą poczty e-mail.
Redaktor Sławomir Pietrzyk.
Adres e-mail: sp645@wp.pl



W 65. ROCZNICĘ OBRONY KRZYŻA

Główne uroczystości poświęcone 65. rocznicy Obrony Krzyża odbędą się 12 kwietnia, w sobotę, w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa na os. Teatralnym. O godz. 17.15 nastąpi otwarcie wystawy upamiętniającej tamte dni. Wystawę otworzą: arcybiskup Marek Jędraszewski, metropolita krakowski i dr hab. Filip Musiał, dyrektor oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie. O godz. 18.00 Ks. Arcybiskup odprawi Mszę świętą w intencji ofiar komunizmu. Zostaną także wprowadzone relikwie bł. ks. Michała Rapacza, męczennika komunizmu. Natomiast w sam dzień rocznicy, w niedzielę, 27 kwietnia, pracownicy IPN będą mieli prelekcje po zakończeniu Mszy świętej, a o godz. 16.30 rozpocznie się koncert dedykowany Obrońcom Krzyża. (f)



Kronika pamięci	• Emilia BOSSOWSKA, lat 84	• Julian MACIAŚ, lat 88	• Halina SKOCZ, lat 70	• Lucyna WESTFAL, lat 86
	• Wanda CZEKAJ, lat 78	• Józef MAJEWSKI, lat 68	• Ferdynand SROKA, lat 67	• Halina WÓJCIK, lat 69
	• Janina DZIECHCIOWSKA, lat 95	• Józef NOWAK, lat 90	• Katarzyna STASIĆ, lat 100	• Stefania WYCZYŃSKA-SZCZUREK, lat 79
	• Józef GIERCZYK, lat 85	• Marianna ORZECZOWSKA, lat 95	• Krystyna SZEWCZYK-STREK, lat 70	
	• Ryszard GÓRKA, lat 70	• Stanisława OSTROWSKA, lat 86	• Aleksandra ŚWISTAK, lat 78	
	• Sławomir KUTYBA, lat 47	• Janina POLCYN, lat 88		

REKLAMA

KARAWAN

GRUPA

FIRMA POGRZEBOWYCH

TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ

również w

Niedziele i Święta

12 411 11 11

12 658 21 11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- Całodobowy odbiór osób zmarłych z domów rodzinnych, szpitali, domów opieki, hospicjów
- Przechowywanie ciał zmarłych we własnej chłodni
- Kremacje, certyfikowane balsamacje,
- Reprezentujemy Rodzinę w urzędach, instytucjach, kancelariach kościelnych i zarządach cmentarzy
- Dokonujemy wszelkich opłat związanych z pogrzebem
- Bezgotówkowe rozliczanie pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego

Gwarantujemy najlepsze ceny usług pogrzebowych

ul.Rakowicka 26a

12 222 00 30

ul.Reduta 3B

12 222 50 49

Cm. Batowice

12 413 63 46

ul.Rakowicka 33a

12 412 89 83

Cm. Grębałów

12 645 14 35

ul.Wrocławska 8

12 631 77 95

Krakowskie Krematorium

ul.Wielogórska 20

12 413 33 33

Sieroszewskiego 5

12 686 61 45

cała dobę

ul.Dolnych Młynów 3

12 632 11 22

ul.Bieżanowska 24

12 658 21 11

cała dobę

ul.Ćwiklińskiej 10

606 793 279

www.karawan.pl

2

11 kwietnia 2025 r., nr 15 (1774)

NIEDZIELA PALMOWA

W Niedzielę Palmową liturgia Kościoła wspomina uroczysty wjazd Pana Jezusa do Jerozolimy, o którym mówią wszyscy czterej Ewangelisci. Dzisiaj odnowiona liturgia zaleca, aby wierni w Niedzielę Męki Pańskiej zgromadzili się przed kościołem, gdzie powinno odbyć się poświęcenie palm, odczytanie perykopy ewangelicznej o wjeździe Pana Jezusa do Jerozolimy i uroczysta procesja do kościoła.

Podczas każdej Mszy św., zgodnie z wielowiekową tradycją, czyta się opis Męki Pańskiej (według relacji Mateusza, Marka lub Łukasza – natomiast Ewangelie św. Jana odczytuje się w Wielki Piątek). Obecnie kapłan w Niedzielę Palmową nie przywdziewa szat pokutnych, fioletowych, jak to było w zwyczaju dawniej, ale czerwone, a sama procesja ma charakter triumfalny. Chrystus wkracza do świętego miasta jako Król i Pan. W Polsce istniał kiedyś zwyczaj, iż kapłan idący na czele procesji wychodził przed kościół i trzykrotnie pukał do zamkniętych drzwi kościoła, wtedy drzwi się otwierały i kapłan z wiernymi wchodził do wnętrza kościoła, aby odprawić uroczystą liturgię. Miało to symbolizować, iż Męka Zbawiciela na krzyżu otwierała nam bramy nieba. Inne źródła przekazują, że celebrans uderzał poświęconą palmą leżącą na ziemi w kościele krzyż, po czym unosił go do góry i śpiewał: „Witaj, krzyżu, nadziejo nasza!”. Zwyczaj święcenia palm pojawił się ok. VII w. na terenach dzisiejszej Francji. Z kolei procesja wzię-

ła swój początek z Ziemi Świętej. To właśnie Kościół w Jerozolimie starał się bardzo dokładnie powtarzać wydarzenia z życia Pana Jezusa. W IV w. istniała już procesja z Betanii do Jerozolimy, co poświadcza chrześcijańska pątniczka pochodzenia galijskiego lub hiszpańskiego, Egeria. Według jej wspomnień w Niedzielę Palmową patriarcha otoczony tłumem ludzi wsiadał na osiołka i wjeżdżał na nim do Świętego Miasta, zaś zgromadzeni wierni, witając go z radością, ścielili przed nim swoje płaszcze i palmy. Następnie wszyscy udawali się do bazyliki Zmartwychwstania, gdzie sprawowano uroczystą liturgię. Procesja ta rozpowszechniła się w całym Kościele. W Rzymie szósta niedziela Przygotowania Paschalnego początkowo była obchodzona wyłącznie jako Niedziela Męki Pańskiej, podczas której uroczystie śpiewano Pasję. Dopiero w IX w. do liturgii rzymskiej wszedł jerozolimski zwyczaj urzędzenia procesji upamiętniającej wjazd Pana Jezusa do Jeruzalem. Z czasem jednak obie te tradycje połączyły się, dając liturgii Niedzieli Palmowej podwójny charakter – uroczystego wjazdu do Jerozolimy i Męki Pańskiej. W różnych Kościołach lokalnych procesje te przybierały rozmaite formy, na przykład biskup szedł pieszo lub jechał na oślecu, niesiono ozdobiony palmami krzyż, księgę Ewangelii, a nawet i Najświętszy Sakrament. Pierwszą udokumentowaną wzmiankę o procesji w Niedzielę Palmową przekazuje nam Teodulf z Orleanu (+ 821). Niektóre prze-

kazy podają również, że tego dnia biskupom przysługiwało prawo uwalniania więźniów.

W polskiej tradycji ludowej Niedzielę Palmową nazywano również Kwietną bądź Wierzbną. W tym dniu święci się palmy, które w tradycji chrześcijańskiej symboli-

nana jest z pęku witek wierzbowych, wiklinowych lub leszczynowych. Zakończona jest czubem z bazi, jedliny, bibułkowych kolorowych kwiatów i wstążek. Palma kurpiowska powstaje z pnia ściętego drzewka (jodły lub świerka) oplecionego widłakiem, wrzosem,



zując odradzające się życie. Wykonywanie palm wielkanocnych ma bogatą tradycję. Tradycyjne palmy wielkanocne przygotowuje się z gałązek wierzby, która w symbolice Kościoła jest znakiem zmartwychwstania i nieśmiertelności duszy. Obok wierzby używano także gałązek malin i porzeczki. Ścinano je w Środę Popielcową i przechowywano w naczyniu z wodą, aby puściły pąki na Niedzielę Palmową. W trzpień palmy wplatano również bukszpan, barwinek, borówkę i cis. W zależności od regionu, palmy różnią się wyglądem i techniką wykonania. Palma góralska wyko-

borówką, zdobionego kwiatami z bibuły i wstążkami. Czub drzewa pozostawia się zielony. Palemka wileńska jest obecnie najczęściej świeconą palmą wielkanocną. Jest niewielkich rozmiarów, upleciona z suszonych kwiatów, mchów i traw.

Dzisiaj, w wielu kościołach nadal można podziwiać kilkumetrowe płamy. A dzieci w szkołach, schole i grupy parafialne prześcigają się w przygotowaniu najładniejszych palm. Często pracom tym towarzyszą konkursy na najpiękniejszą palmę.

(f)

ZAMKNIĘTO DIECEZJALNY ETAP PROCESU BEATYFIKACYJNEGO KS. JÓZEFA KURZEI

3 kwietnia 2025 r. w kaplicy Pałacu Arcybiskupów Krakowskich odbyła się sesja zamykająca diecezjalny etap procesu beatyfikacyjnego Sługi Bożego ks. Józefa Kurzei (1937-1976) – pierwszego duszpasterza Mistrzejowic.

Ks. Józef Kurzeja w 1970 r., na polecenie kard. Karola Wojtyły, rozpoczął tworzenie duszpasterstwa wśród mieszkańców nowopowstałych osiedli w Nowej Hucie. Jedną z pierwszych jego decyzji była budowa „zielonej budki”, która pełniła rolę kaplicy, sali katechetycznej i mieszkania. – Zamieszkując wśród osiedli szybko zyskał sympatię i zaufanie. Cel, jaki sobie postawił to budowa Kościoła tak materialnego, jak i duchowego. W ówczesnych realiach życia politycznego to było prawie

niemożliwe – mówił ks. Andrzej Kopicz, obecny proboszcz mistrzejowski i postulador w procesie beatyfikacyjnym, zwracając uwagę, że ks. Kurzeja był ciągle nękanym przez komunistyczne władze, które w Nowej Hucie chciały stworzyć miasto programowo bez Boga. Ciągłe wezwania na przesłuchania do prokuratury, liczne sprawy sądowe i kary pieniężne doprowadziły do choroby serca i przedwczesnej śmierci w wieku 39 lat. Ksiądz Kurzeja zmarł 15 sierpnia 1976 r. w uroczystość Wniebowzięcia Matki Bożej. Pogrzeb, na cmentarzu w Grębałowie, stał się ogromną manifestacją 20 tysięcy wiernych. 16 listopada 1980 r. jego doczesne szczątki przeniesiono do krypty kościoła św. Maksymiliana Kolbego.

– Oddał się całkowicie Chrystusowi a przez to całkowicie oddał się Bożemu Ludowi zleconemu Jego duszpasterskiej trosce przez kard. Karola Wojtyłę. Oddał się całkowicie dzieląc trudy, niewygody, na początku wręcz prymitywne warunki bytowania, by być ze swoim ludem – mówił o Słudze Bożym abp Marek Jędraszewski. – Nie dał się złamać. Był ze swoimi do końca i tak jak Chrystus będący ze swoimi i dla swoich do końca, oddał swoje życie – dodawał, nawiązując do komunistycznych prześladowań ks. Kurzei.

– Jestem przekonany, że Sługa Boży ks. Józef Kurzeja jest nam dany przez Pana Boga na ten czas – trudny, niełatwy dla polskiego społeczeństwa, narodu, dla Kościoła w Polsce – mówił metropo-

lita krakowski, zwracając uwagę, że w dobie obrzydzania kapłaństwa i prób oddzielenia go od ludzi, ks. Józef Kurzeja jest przykładem jak wiernie służyć Kościołowi aż do końca, być razem z ludźmi i dzielić z nimi trudy niełatwego życia.

Proces beatyfikacyjny rozpoczął kard. Franciszek Macharski 4 maja 2005 r. Owocem prac procesowych są: świadectwo 70 świadków, 940 stron akt procesowych i 2340 stron zebranych dokumentów, który teraz trafią do Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie. Warto zauważyć, że czwartkowa uroczystość w kaplicy Pałacu Arcybiskupów Krakowskich zgromadziła także dużą liczbę wiernych świeckich.

(f) Fot. Zbigniew Galicki



Tydzień
FELIETON
JANA
FRANCZYKA

BLIŻEJ
BEATYFIKACJI

W czwartek, 3 kwietnia br. w krakowskiej Kurii odbyła się sesja zamykająca diecezjalny etap procesu beatyfikacyjnego Sługi Bożego ks. Józefa Kurzei (1937-1976). Ks. Kurzeja był pierwszym duszpasterzem Mistrzejowic i twórcą tamtejszej parafii. Był też najbardziej represjonowanym duchownym w Polsce w latach 70-tych. W ciągu kilku lat miał 30 formalnych przesłuchań, 25 spraw przed kolegiami ds. wykroczeń oraz dziesięć spraw sądowych. Był wielokrotnie nachodzony przez funkcjonariuszy SB, zastraszany, przeżył też pobyt w areszcie, gdzie zamknięto go w celi z kryminalistami. A to wszystko, tylko z powodu głoszenia Ewangelii mieszkańcom Mistrzejowic. Ciężko schorowany zmarł w wieku 39 lat. 11 września 1976 roku w trakcie Mszy św. kard. Karol Wojtyła wygłosił kazanie poświęcone ks. Józefowi Kurzei. Powiedział wówczas: „Znam jego tajemnicę. Ja nawet mogę powtórzyć słowa, bo takich słów się nie zapomina nigdy. A były to słowa, które wypowiedział do mnie w lecie 1970 roku, przy-

Ks. Kurzeja był pierwszym duszpasterzem Mistrzejowic i twórcą tamtejszej parafii

chodząc i prosząc o to, ażebym jako jego przełożony, jako biskup, pozwolił mu zacząć pracę w punkcie katechetycznym tutaj w Mistrzejowicach, gdzie wówczas nie było niczego (...). Wiedział o co prosi. Wiedział, że idzie o sprawę, która będzie kosztować wiele (...) dodawał z humorem: jeżeli dla tej sprawy pocierpię, jeżeli nawet pójde do więzienia, to mi to dobrze zrobi (...). Zapamiętałem te słowa i nie zapomnę ich do końca życia. Bo te słowa, wtedy wypowiedziane żartobliwie, niosły cenę jego ofiary”.

Teraz dokumenty dotyczące ks. Kurzei trafią do watykańskiej Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych.

Jan L. Franczyk

Ośrodek Kultury Norwida

+ 4 IV, godz. 17:30-19:30 (Kuźnia, os. Złotego Wieku 14) - Kuźnia popkultury: Polski horror. Historia tragiczna. Prowadzenie: Szymon Stankiewicz. Wstęp wolny.
+ 12 IV, godz. 10:00-12:00 (ARTzona, os. Górali 4) - W zaczarowanym lesie. Warsztaty rodzinne (dzieci w wieku 6-12 lat) Prowadzenie: Ada Kossowska-Sulek. Wstęp: 30 zł/warsztat.
+ 12 IV, godz. 10:30-13:30 (ARTzona, os. Górali 4) - Warsztat papierowych pajaków. Prowadzenie: Kasia Dorota. Wstęp: 30 zł/warsztat.
+ 12 IV, godz. 10:30-13:00 (ARTzona, os. Górali 4) - Haft na kolażu. Prowadzenie: Ronda Bautista
Wstęp: 30 zł/warsztat.
+ 12 IV, godz. 11:00 (miejsce zbiórki podane podczas zapisów) - Przyroda Czyżyn: Park Woźniców. Spacer poznawczy. Prowadzenie: Agnieszka i Marek Saneccy. Wstęp: 15 zł/osoba, zapisy (do 10.04): nhlab@okn.edu.pl, 12 365 45 45.
+ 12 IV, godz. 15:00-17:00 (Kuźnia, os. Złotego Wieku 14) - Osiedle czterech pór roku. Spacer architektoniczny. Prowadzenie: dr Michał Wiśniewski. Wstęp wolny.
+ 12 IV, godz. 18:00-20:00 (Kuźnia, os. Złotego Wieku 14) - Tak powstawały Mistrzejowice. Spotkanie z architektami i plastykami. Pokaz multimedialny. Wstęp wolny.
+ 12 IV, godz. 16:00 (Kino Sfinks, os. Górali 5) - Koszmar z ulicy Bulwarowej. O nowohuckich mordercach i morderstwach. Opowiada pisarka, reportażystka Katarzyna Kobylarczyk. Wstęp wolny (wejściówki w kasie kina).
+ 14 IV, godz. 18:00-20:00 (Kuźnia, os. Złotego Wieku 14) - Grupa literacka Sylaba. Prowadzenie: Krzysztof Lisowski. Wstęp wolny.
+ 15 IV, godz. 16:30 (Kuźnia, os. Złotego Wieku 14) - Konkurs plastyczny dla dzieci na wielkanocną kartkę świąteczną. Ogłoszenie wyników konkursu, wręczenie nagród oraz otwarcie wystawy najciekawszych prac. Wstęp wolny.
+ 16 IV, godz. 17:00 (Ośrodek Kultury Norwida, os. Górali) - Ładowarka. Warsztaty wytchnieniowe dla osób zajmujących się edukacją. Prowadzenie: Barbara Pasterak. Wstęp wolny.

Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta
Klub 303 (os. Dywizjonu 303 1)

+ 12 IV, godz. 10:00 - Cyrkowa Sobota. W programie: godz. 10:00-11:00 - Cyrkomotoryka (dla dzieci 3-6 lat wraz z ćwiczącymi rodzicami); godz. 11:30-13:00 - Warsztaty Cyrkowe (dla dzieci 6-12 lat z rodzicami); godz. 13.30-15:00 - Warsztaty cyrkowe dla młodzieży 12+ i dorosłych. Na zajęcia obowiązują zapisy w Klubie. Cyrkomotoryka - 30 zł/pary. Pozostałe warsztaty cyrkowe - bezpłatnie.

Klub Jedność (os. Wolica ul. Drożyska 3c)

+ 12 IV, godz. 12:00 - Cyrkomotoryka. Zajęcia ogólnorozwojowe. Podczas zajęć wykorzystywane są elementy pedagogiki cyrku i pedagogiki zabawy. Zajęcia mają na celu wspieranie rozwoju percepcji ruchowej, poznawanie i kontrolę własnego ciała, pogłębiania relacji i wspólne spędzenie czasu oraz zabawę z rodzicami.

Klub Dukat (os. Grębałów ul. Styczna 1)

+ 12 IV, godz. 12:00 - Spotkanie dla fanów CD Projekt Red, którzy chcą poznać świat gier od podszewki. Podczas spotkania nasz gość, Maciej Pietras, twórca gier, który młodość spędził w Grębałowie opowie na czym polega jego praca. Poznamy odpowiedzi na szereg pytań dotyczących procesu tworzenia gier, poruszymy temat korzyści płynących z przebywania w świecie gier, takich jak rozwój kreatywności, umiejętności strategicznego myślenia oraz współpracy zespołowej. Wstęp wolny. Rezerwacje telefoniczne: 504 418 929.
+ 14 IV, godz. 17:00 - Wiosenne porządki z ekologią za pan brat. Przedświąteczne spotkanie integracyjne, podczas którego nauczymy się przygotowywać ekologiczne środki czystości oraz stworzymy piękne stroiki wielkanocne.
+ 15 IV - Ogłoszenie VI edycji konkursu plastycznego „Rodzinne opowieści”. Konkurs plastyczny jest okazją do zebrania rodzinnych wspomnień, które za pomocą techniki kolażu można przenieść na arkusz papieru. Regulamin konkursu na stronie: krakownh.pl
+ 17 IV - Finał kampanii „Jedź zdrowo - myśl lepiej”. W programie: krzyżówki, gry i zabawy dla najmłodszych związanych z tematyką zdrowotną, odżywiania i ochrony środowiska. Smaczne zakończeniem akcji będzie wspólnie przyrządzona kolacja składająca się z ulubionych owocowo-warzywnych składników przyniesionych przez uczestników wydarzenia. W dukatowej kuchni upieczemy również domowy chleb. (f)

Duża Scena, os. Teatralne 34

+ 11 i 12 IV (piątek i sobota), godz.19 - Akt równoległy.
+ 13 IV (niedziela), godz. 17 - Zahipnotyzuj mnie. Piosenki Zygmunta Koniecznego.

Scena Pod Ratuszem, Rynek Główny 1

+ 11 i 12 IV (piątek i sobota), godz. 19 - Saga rodu Szcyców.
+ 13 IV (niedziela), godz. 20 - Pogo.

+ 15 i 16 IV (wtorek i środa), godz. 19 - Śpiewaj mi, bo chcę. TIM/Scena Warsztatowa, os. Teatralne 23
+ 12 IV (sobota), godz. 14 - Lokomotywą przez świat.

TIM/Scena Kolorowa, os. Teatralne 23

+ 15 IV (wtorek), godz. 9 - Mały Książę.

OPONIARSKIE W „KRAWALU”

To już ostatni moment na wymianę opon zimowych na letnie. Co prawda ostatnie dni, a właściwie noce były wyjątkowo chłodne. Zdarzyły się w kraju nawet incydenty śnieżne i mroźne. Jednak to już najwyższy czas aby dokonać wymia-



ny opon na letnie. Polecam jeden z najlepszych w Krakowie zakładów obsługi oponiarskiej „Krawal” przy ul. Kocmyrzowskiej u wylotu ulicy Cienistej (wjazd), z wyjazdem na ul. Kocmyrzowską, który posiada przechowalnię opon, a zatem, można tutaj opony o przechować od następnego sezonu. Firma bezpośrednio współpracuje z renomowanymi firmami oponiarskimi, co daje możliwość kupna opon w atrakcyjnych dla klienta cenach internetowych, ale zamawianych na miejscu. Wojciech Capała właściciel serwisu poleca znakomite opony „Pirelli”. Można tu kupić opony innej renomowanej firmy „Continental” też współpracującej z „Krawalem” oraz firmy norweskiej „Viking”. Są także dobrej jakości opony „Nokian”, czy „Michelin” i wiele innych. Z tym, że obecnie w związku z płynnym kursem euro ceny opon ulegają zmianom, Wojciech Capała informuje więc, że podlegają one negocjacom i są do uzgodnienia.

Usługa w postaci wymiany opon na felgach stalowych kosztuje 200 zł (komplet), a na felgach aluminiowych do 16” 220 zł. Naprawa tzw. „kapcia” kosztuje od 100 zł w zależności od zakresu uszkodzenia i rodzaju opony. Firma proponuje napełnienie opon azotem, co kosztuje 5 zł za jedno koło. Natomiast sprawdzenie ciśnienia w oponach jest bezpłatne. Warto zresztą raz w miesiącu sprawdzić ciśnienie w oponach i dokręcenie kół. Na wszystkie usługi i zakupy oczywiście są wydawane rachunki lub paragony w zależności od oczekiwań klienta. Zakupione opony i wykonane usługi są objęte gwarancją. Firma posiada kilka stanowisk i fachowych pracowników, co gwarantuje szybką i sprawną obsługę. Istnieje możliwość rezerwacji usługi pod numerami telefonów: 12 425-70-08 lub 608-034-643. (sp) Fot. autor

Po ostatnich posunięciach prezydenta USA dochodzi do różnicowanych wahań na rynku walutowym. Najpierw dolar osłabł, a w ostatnim tygodniu jego kurs wzrósł, a w ogóle złotówka się osłabiła do walut. W kantorze na pl. Bieńczyce paw. 7 tel. 12 641-46-36 zanotowaliśmy następujące kursy walut: USD: 3,87-3,92 zł, euro: 4,27-4,31 zł, GBP: 5,00-5,04 zł, CHF: 4,52-4,58 zł. Aktualne kursy walut: www.kantorjb.pl. (mp)



AMATOR w reżyserii Jamesa Hawesa to połączony thriller i kina akcji, gdzie w roli głównej wystąpił Rami Malek (Bohemian Rhapsody). Bohaterem jest Charlie Heller, błyskotliwy, ale głęboko introwertyczny kryptolog CIA pracujący w piwnicznym biurze w siedzibie głównej w Langley. Jego życie wywraca się do góry nogami, gdy jego żona ginie w zamachu terrorystycznym w Londynie. Gdy przełożeni odmawiają podjęcia działań, nie zważając na konsekwencje mężczyzna postanawia znaleźć winnych. Film będzie można zobaczyć również w Filmowym Klubie Seniora i Seniorki we wtorek 15 IV o godz. 14:00.

Dramat APETYT NA WIĘCEJ. LA COCINA przenosi nas do kuchni wielkiej nowojorskiej restauracji. To mikrokosmos, w którym krzyżują się drogi grupy marzycieli z różnych stron świata. Ich aspiracje i pragnienia boleśnie konfrontują się z rzeczywistością zarządzanej żelazną ręką restauracji. Młoda lecz doświadczona kelnierka Julia i utalentowany kucharz Pedro muszą ukrywać swoją relację. Młodziutka Estela dopiero wchodzi w ten świat. Pracujący tu od lat Max za wszelką cenę chce udowodnić swój talent. Nonzo marzy, by sprostać do Nowego Jorku rodzinie. Na wszystkich z góry spogląda właściciel Rashid, dla którego liczy się tylko sprawnie funkcjonujący biznes. Gdy pewnego dnia rano, szef zmiany odkrywa kradzież, wszyscy stają się podejrzeni.

MR. K to niezwykle widowiskowa, klaustrofobiczna, fascynująca i nieoczywista wariacja na temat dzieł Franza Kafki. Podróżujący magik zatrzymuje się na noc w hotelu pełnym niezwykłych gości, w którym dzieją się rzeczy co najmniej dziwne, a z którego, jak się później okazuje, trudno się wydostać. Tytułowy Mr. K to zarazem postać wyjęta z kart powieści przedwcześnie zmarłego pisarza, jak i alter ego jego samego. Zagrany bravurowo przez Crispina Glovera, uosabia wszystkie klasyczne cechy kafkowskiego bohatera: wyobcowanie, uwikłanie w grozę

istnienia, walkę z niezrozumiałymi strukturami rządzącymi światem. Całości dopełnia hipnotyzująca, surrealistyczna strona wizualna. Seanse w sali Mały Metraż.

W sobotę 12 IV w ramach Nocy Kin Studyjnych Kino Sfinks zaprasza na Opowieści z dreszczykiem. Ludzie od wieków lubują się w straaasznych opowieściach. Dawniej historie wywołujące dreszczyk emocji opowiadano podczas ciemnej nocy przy ognisku. Później ewoluowały one w pełnoprawne horrory. Filmy, od których dostaje się gęsiej skórki, mają na świecie mnóstwo fanów. Dlatego w ramach Nocy Kin Studyjnych Sfinks prezentuje program jeżący włosy na karku! Jeszcze przed zachodem słońca zachęcamy do wysłuchania mrożącej krew w żyłach opowieści Koszmar z ulicy Bulwarowej. O nowohuckich kryminalnych historiach opowie pisarka, reportażystka i archiwistka społeczna Katarzyna Kobylarczyk (godz. 16:00 sala Mały Metraż). Odważnych najmłodszych zapraszamy na nie tak straszną filmową Wieczorynkę, czyli animację „Wilk na 100%” (godz. 18:00, sala Mały Metraż, film z dubbingiem, kategoria wiekowa 7+). Wszystkim o mocnych nerwach proponujemy Kino Nocne dla dorosłych i filmy, w których nie zabraknie zawiłych intryg, działania mrocznych sił i makabrycznych zabójstw. O 18:30 pokazany zostanie „Kod zła” w reż. Osgooda Perkinsa, a o 20:30 „Omen: Początek” – horror w reż. Arkasha Stevensona. Bezpłatne wejściówki do odbierać można w kasie Kina Sfinks.



Biblioteka Kuźnia Ośrodka Kultury im. C. K. Norwida, os. Złotego Wieku 14, poleca:

+ Szczepan Twardoch, Null, Wydawnictwo Marginesy, 2025. Nadziei nie ma. Jest błoto, drony i betonowy strop piwnicy, jeśli masz dość szczęścia, i bunkier, który nazywasz blindażem, a zwykle jest marną jamą w ziemi. O co więc walczysz? Czy wierzysz jeszcze w sens tej walki? Na pierwszej linii frontu – na „nullu” – w odciepm ręką kawalku świata, którego nie można oddać, choć się go nie ocali, Koń i jego towarzysze wypatrują światła, wiedząc, że to, które nadejdzie, będzie raczej rozpalającą niebo eksplozją. Na nullu braterstwo i odwaga nabierają nowego znaczenia, racjonalność ustępuje intuicji, przesądom i wierze. Są ochotnicy i są mobiki, którzy nie chcą walczyć, jest miłość krótka jak życie na froncie i bywa też internet ze starlinka. Koń to rozumie, chociaż żołnierzem jest od niedawna. Wszystko, w co dotąd wierzył i co kochał, umarło, zostawił więc za sobą zgłiszcza dawnego życia w Polsce i wyjechał walczyć i szukać odkupienia – a może śmierci? Obumarły w środku poznaje Zuję, pierwszą, która nosi to imię. Zuja wyzwala w nim to, co uważał za dawno martwe. Przeszłość, o której Koń nie mówi i nie chce myśleć, ciągle powraca. Jest też pies, którego nie uzdrowił mag z Tadżykistanu.

+ Andrea Newerla, Nieromantyczni. Miłość i związki w czasach Tindera, czyli jak tworzymy nowe formy intymności, Wydawnictwo Copernicus Center Press, 2024. Zrewolucjonizujmy świat miłości! Miłość romantyczna jest cudownym uczuciem, z którego absolutnie nie powinniśmy rezygnować. Należy tylko zrezygnować z jej hollywoodzkiego wzoru, który obiecuje ludziom niemożliwe do spełnienia scenariusze historii miłosnych. Wymyślmy więc razem inne historie opowiadające o miłości i bliskości, o ważnych związkach, które niekoniecznie mają naturę romantyczną. Bądźmy w tej podróży kreatywni, przekraczajmy swoje granice, eksperymentujmy i odważajmy się na nowe. Bo przecież istnieją też inne modele bliskości i bycia ze sobą. Istnieje wiele możliwości, by czerpać satysfakcję i szczęście ze współżycia z innymi. Musimy znaleźć wspólny język, który pozwoli nam rozmawiać na temat relacji i bliskości.

KOLEJ NA ROWER

W najbliższą sobotę, 12 kwietnia o godz. 17:00 Klub Wersalik (os. Ogrodowe 15) zaprasza na kolejne spotkanie w cyklu Velo Huta 2025! Tym razem wyruszymy w podróż wraz z Bartkiem Pawlakiem, współau-

torem portalu Wiatr w Szprychach. Tematem spotkania będą wycieczki rowerowe po Małopolsce. Dowiemy się, jak planować jedno- lub kilkudniowe wyjazdy rowerowe z wykorzystaniem małopolskiej

sieci kolejowej, o czym warto wiedzieć przewożąc rower pociągiem oraz jakie trasy odkryć, łącząc jazdę na dwóch kółkach z podróżą koleją. Wydarzenie jest bezpłatne. Obowiązują zapisy online. (f)



MISTRZEJOWICKIE ROZJAZDY 2025. SENIORZY W WARSZAWIE

Stowarzyszenie Pomocy Bezrobotnym i Osobom Pokrzywdzonym przez Los oraz działające przy Stowarzyszeniu Centrum Aktywności Seniora „Ruch To Zdrowie” oraz Klub Seniora, byli organizatorami wyjazdu 25 marca br. ok. 50 seniorów do Warszawy w ramach akcji: „Senioralne wyjazdy - CAS w Mistrzejowicach „Ruch to zdrowie”. Tak otwarliśmy sezon historyczno-turystycznych podróży po Polsce. Wyjazd do Warszawy był wyjazdem typowo turystycznym. Seniorzy byli zachwyceni i pod wielkim wrażeniem (większość z nich nie miała możliwości pobytu w tym mieście kiedykolwiek). Warszawa wszystkich zachwyciła. Był ucha świeżym powietrzu, spacer po warszawskich Łazienkach, a potem z Łazienek przejście spacerem do Sejmu. Tam pod

okiem doświadczonego przewodnika poznaliśmy historię polskiego Sejmu. Zwiedziliśmy poszczególne sale, szczególnie główną salę obrad posłów. Z sejmowej galerii wszystko było doskonale widać. Szczególne podziękowania kierujemy pod adresem posła Dominika Jaśkowca oraz pracownicy jego biura za pomoc w organizacji naszego wyjazdu. Organizatorzy wyjazdu, przewidując bardzo wyczerpujący dzień, zapewnili seniorom posiłek w stołówce „Stacja smaków”. I faktycznie była to wspaniała stacja smaków i super posiłków. Dziękujemy p. Jackowi Wojnarowskiemu, za pomoc w skierowaniu nas do tej stacji smaków, w której stołują się pracownicy PKP. A biorąc pod uwagę to, że mieliśmy w swoim zespole osoby po 85. roku życia, tak inten-

sywny dzień, był wielkim wyzwaniem, ale wszyscy do Krakowa wrócili zadowoleni, ze śpiewem na ustach. Słowa podziękowania chcielibyśmy przekazać dla Głosu Tygodnika Nowohuckiego za promowanie naszej działalności od lat. Dziękujemy Gminie Miejskiej Kraków oraz wspierającym nas krakowskim spółkom, m.in. MPWiK i MPEC oraz wielu innym dobrego serca sponsorom, bez których nie byłby możliwy tak wspaniały wyjazd naszych seniorów z Centrum Aktywności Seniora w Mistrzejowicach. Jeszcze raz serdecznie dziękuję w imieniu osób starszych.

Za organizatora
Adam Grelecki, prezes Stowarzyszenia Pomocy Bezrobotnym i Osobom Pokrzywdzonym przez Los



19 NOWOHUCKA DROGA KRZYŻOWA

“wbrew nadziei uwierzył nadziei”

Rz 4,18

ULICAMI NOWEJ HUTY
13 KWIETNIA 2025
19.00

POCZĄTEK:

Kościół Pw. Matki Bożej Pocieszenia,
ul. Bulwarowa 15a

ZAKOŃCZENIE:

Bazylika Krzyża Świętego w Mogile

Przewodniczy:
J.E.Ks.Abp Marek
Jędraszewski - Metropolita
Krakowski



ARCHIDIECEZJA
KRAKOWSKA



PARAFIA MATKI BOŻEJ POCIESZENIA
W KRAKOWIE



PAMIĘTAMY! KATYŃ 1940

Klub Dukat (os. Grębałów ul. Styczna 1) zaprasza w niedzielę, 13 kwietnia 2025 r. o godz. 16:00 na wydarzenie patriotyczne: „Pamiętamy! Katyń 1940”. Wydarzenie upamiętni ofiary zbrodni katyńskiej, w tym mieszkańców dawnej wsi Grębałów. W programie wydarzenia: uroczyste podniesienie flagi państwowej, wspólne odśpiewanie hymnu, złożenie kwiatów pod pamiątkową tablicą, a także Apel Poległych, impresja poetycka i koncert pieśni patriotycznych. Wydarzenie jest bezpłatne. Rezerwacje telefoniczne: 504 418 929.

(f)



TOWARZYSTWO SOLIDARNEJ POMOCY. 35 LAT POMAGANIA



Fot. Kazimierz Fugiel, założyciel Towarzystwa Solidarnej Pomocy

Założone 15.03.1990 r. Towarzystwo Solidarnej Pomocy to najstarsza działająca w Krakowie organizacja charytatywna o rodowodzie solidarnościowym i jedno z pierwszych niezależnych stowarzyszeń niosących pomoc w Polsce. Działalność stowarzyszenia TSP obejmowała pomoc potrzebującym w Polsce i za granicą, m.in.: prowadzenie wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego i do opieki nad przewlekle chorymi w domu, apteki darów, organizację kolonii dla dzieci z ubogich rodzin oraz konwojów z pomocą humanitarną, wypłatę zapomóg potrzebującym.

Pomysłodawcą i inspiratorem powołania stowarzyszenia był Kazimierz Fugiel, od 1960 zatrudniony w Hucie im. Lenina. 19 sierpnia 1980 współorganizował pierwszy w hucie strajk i NSZZ „Solidarność” – był przewodniczącym komisji wydziałowej związku. Po wprowadzeniu stanu wojennego od 13 do 16 grudnia 1981 brał udział w strajku w Hucie im. Lenina. Po pacyfikacji współtworzył w parafii Matki Bożej Królowej Polski w Krakowie Bieńczykach komitet świadczący pomoc uwięzionym i ich rodzinom oraz ukrywającym się. Kazimierz Fugiel bardzo zaangażował się w pomoc internowanym jak i ich rodzinom, stał się osobą rozpoznawalną przez służby PRL. W maju 1982 roku został zatrzymany przez SB i internowany, jak mu powiedziano „za pomaganie ludziom”. Po wyjściu z internowania w listopadzie 1982 roku powrócił do pomagania – stał się jednym z filarów działającego w Mistrzejowicach Duszpasterstwa Ludzi Pracy. Do Nowej Huty zaczęła płynąć pomoc charytatywna: głównie z Francji, ale i RFN: żywność, odzież, sprzęt medyczny, ale i lekarstwa. Było to możliwe dzięki m.in. nawiązanym przez Kazimierza Fugla kontaktom z Elie Gervois – francuzem, założycielem Komitetu Solidarite-Solidarność Comité d’Artois, który organizował i dostarczał

ponad 100 konwojów z pomocą charytatywną z Nord pas de Calais. Powstał magazyn z pomocą charytatywną oraz apteka leków-darów. Ta pomoc – w formie nieformalnej – trwała aż do upadku komunizmu w 1989 r. Właśnie za tę działalność Kazimierz Fugiel i Elie Gervois zostali uhonorowani Brązowymi Medalami Cracoviae Merenti nr 1 i 2 w 1989 r. W 1989 r. zapadła decyzja o sformalizowaniu działalności pomocowej – Kazimierz Fugiel z przyjaciółmi założyli Towarzystwo Solidarnej Pomocy, które oficjalnie zostało zarejestrowane w 1990 r. Pierwsza pełna nazwa Stowarzyszenia brzmiała: „Towarzystwo Solidarnej Pomocy przy KRH NSZZ Solidarność”. Mottem działalności stowarzyszenia stały się słowa św. Pawła z Listu do Galatów – „Jeden drugiego brzemiona noście”. K. Fugiel w krótkim czasie skupił kilkadziesiąt osób, które społecznie działały w TSP, z czasem to grono znacznie się powiększyło. Prezesem Stowarzyszenia Kazimierz Fugiel pozostał do śmierci w 2007 r. Kolejnymi prezesami stowarzyszenia byli Andrzej Dedo i Władysław Kielan., też wywodzący się z hutniczej Solidarności. Towarzystwo Solidarnej Pomocy od początku działalności zajmowało się pomocą potrzebującym w Polsce, głównie w Krakowie – Nowej Hucie, i za

granica, m.in.: prowadzeniem Apteki Darów, organizacją konwojów z pomocą humanitarną dla Polaków na wschodzie (m.in. na Litwę, Białoruś, Ukrainę), wypłatą zapomóg, organizowaniem kolonii dla dzieci z ubogich rodzin. Przedmiotem głównej działalności od początku było prowadzenie wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego, łóżek i wózków dla niepełnosprawnych i do opieki nad przewlekle chorymi w domu. Tę działalność Towarzystwo Solidarnej Pomocy prowadzi po dziś dzień. Od 2023 r. za działalność stowarzyszenia TSP odpowiadają synowie Kazimierza Fugla: Grzegorz (prezes) i Piotr (wiceprezes).

(f)



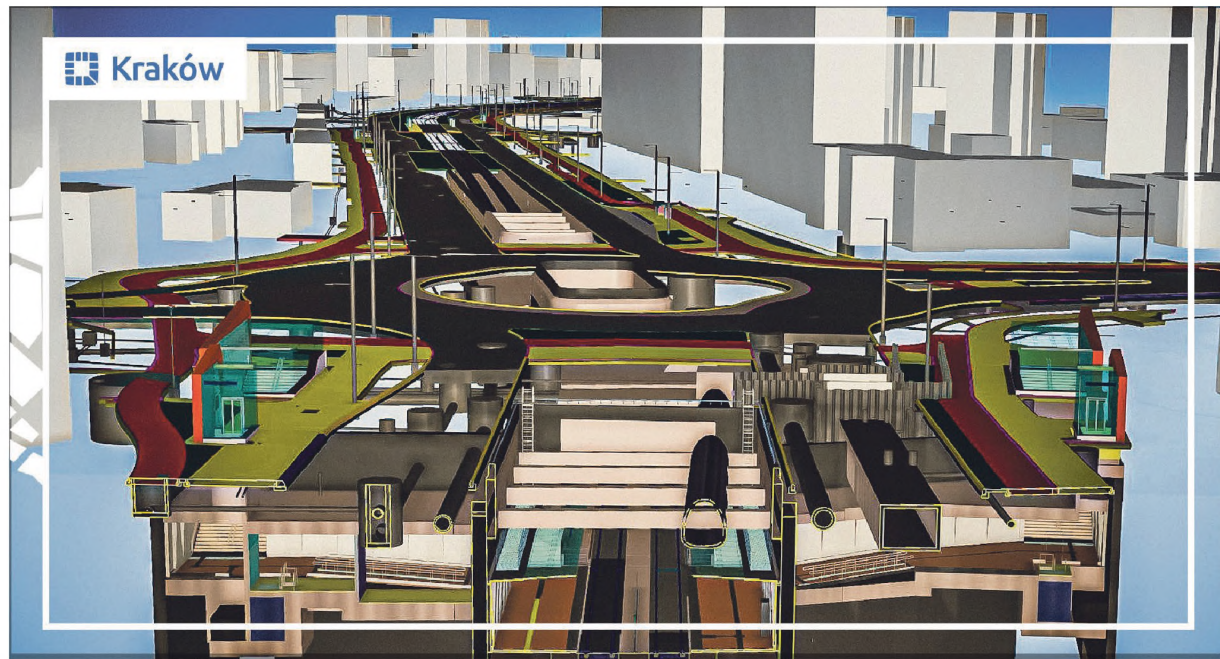
TRWA BUDOWA LINII TRAMWAJOWEJ DO MISTRZEJOWIC

Trwa budowa linii do Mistrzejowic (Dzielnica III Prądnik Czerwony oraz Dzielnica XV Mistrzejowice). Obowiązują zmiany w organizacji ruchu. Tak ogromne przedsięwzięcie wiąże się z przebudową wielu kilometrów infrastruktury podziemnej, np. sieci teletechnicznej – 270 km. W niektórych przypadkach niezbędna jest przebudowa nawet całej szerokości pasa drogowego pomiędzy budynkami. Od czwartku, 3 kwietnia, został udrożniony chodnik pomiędzy ul. Młyńską 2 a ul. Młyńską Boczną. Jed-

nocześnie pojawiły się zmiany w rejonie skrzyżowania Młyńska/Młyńska Boczną, które potrwają do końca tygodnia. Przejazd dla samochodów w tej relacji został utrzymany. Miały też miejsce zmiany w obrębie skrzyżowania ul. Dobrego Pasterza i wyjazdu z Multi-kina. Utrudnienia są związane z przebudową infrastruktury teletechnicznej, w tym wykopami pod kanalizację teletechniczną. Mogą pojawić się lokalne zawężenia ciągów pieszych oraz tymczasowe obejścia, które będą odpowiednio

oznakowane i zabezpieczone. Również prowadzono prace w nocy, co było związane z przełożeniem wodociągu na drugą stronę jezdni. W tym numerze piszemy o 30 rocznicy uruchomienia metra w Warszawie i zapowiedziach jego uruchomienia w Krakowie. Zatem zamieszczamy wizualizację części trasy tej inwestycji, która będzie przebiegać pod ziemią i zgodnie z zapowiedziami być może będzie wykorzystana w przebiegu krakowskiego metra.

(mp)



REKLAMA

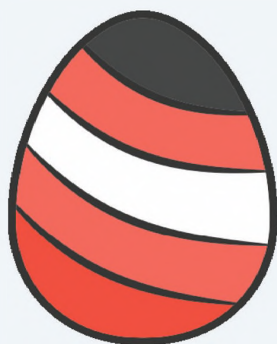
WYREMONTOWANO PARKING NA KOLOROWYM



Przyszła wiosna, a wraz z nią rozpoczęły się z prace infrastrukturalne w Dzielnicy XVIII Nowa Huta. Jedną z nich było wykonanie remontu parkingu na os. Kolorowym przed Szkołą Podstawową nr 103. Dzięki pomocy radnej Miasta Krakowa, Elizy Dydyńskiej – Czesak remont zakończono, za co dziękują zarówno mieszkańcy jak i rodzice uczniów korzystający z miejsc postojowych. (f)



PEŁNYCH NADZIEI ŚWIĄT WIELKANOCNYCH



CZYNNE RÓWNIEŻ W NIEDZIELĘ 13 KWIETNIA

f DOŁĄCZ DO NAS NA FACEBOOKU

PONAD 204 na modernizację infrastruktury ściekowej w Krakowie

MILIONY ZŁOTYCH

Zakład Oczyszczania Ścieków Kujawy w centrum zmian

Ekologia, zrównoważony rozwój, poprawa jakości życia. Nowa Huta zmienia się na naszych oczach z roku na rok. Wodociągi Miasta Krakowa także wdrażają innowacyjne rozwiązania w dzielnicy. Jak? Wkrótce Zakład Oczyszczania Ścieków Kujawy przejdzie kompleksową modernizację, która zwiększy jego wydajność, poprawi efektywność technologiczną i przyczyni się do podniesienia standardu funkcjonowania – wszystko z myślą o lokalnej społeczności. To dzięki funduszom pozyskanym z Unii Europejskiej ze środków Funduszu Spójności w ramach programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat i Środowisko 2021-2027 (FENIKS), w wysokości ponad 116 mln zł na projekt „Gospodarka wodno-ściekowa w Krakowie – Etap VII”, powstanie m.in. zhermetyzowana stacja zlewna na terenie oczyszczalni ścieków Kujawy.

Wodociągi Miasta Krakowa stawiają na innowacje i zrównoważony rozwój

3 kwietnia br. podpisana została umowa z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na realizację projektu „Gospodarka wodno-ściekowa w Krakowie – Etap VII” o wartości ponad 204 mln zł, współfinansowanego ze środków Funduszu Spójności, w ramach programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat i Środowisko 2021-2027 (FENIKS), działanie Gospodarka wodno-ściekowa.

KOSZTY PROJEKTU:

- ✓ całkowita wartość projektu: 204 345 786,33 zł (brutto)
- ✓ dofinansowanie z Funduszu Spójności: 116 714 053,39 zł
- ✓ wkład własny Wodociągów Miasta Krakowa S.A.: 87 631 732,94 zł (brutto)

Dzięki środkom z Unii Europejskiej zmodernizowane i rozbudowane zostaną krakowskie zakłady oczyszczania ścieków: Kujawy i Płaszów. W ten sposób gmina miejska Kraków ograniczy m.in. uciążliwości zapachowe. Na terenie oczyszczalni, w ich częściach mechanicznego i biologicznego oczyszczania, gospodarki osadami ściekowymi oraz części biogazowej, zostaną zmodernizowane niektóre obiekty oraz powstaną nowe. Wpłynie to pozytywnie na wydajność i efektywność pracy zakładów, zmniejszy ich ślad środowiskowy oraz przyczyni się do ograniczenia uciążliwości zapachowej. W ramach projektu wybudowane zostaną również nowe odcinki kanalizacji, dając możliwość przyłączenia się kolejnym 635 mieszkańcom, powstanie pompownia ścieków i system kanalizacji, umożliwiający przerzut ścieków z przeznaczonej do likwidacji oczyszczalni ścieków Wadów.

Unijne środki popłyną strumieniem. Oczyszczalnie w Krakowie zyskają

Wodociągi Miasta Krakowa zaplanowały bardzo skomplikowany proces przykrycia osadników wstępnych w oczyszczalni ścieków Płaszów. Należy podkreślić, że to

pierwszy taki projekt w Polsce, stanowiący duże wyzwanie konstruktorskie. Przykrycie pierwszego z czterech osadników zostało sfinansowane ze środków własnych Spółki. Na ten cel przeznaczono 10 mln zł. Kolejne trzy obiekty zostaną przykryte w ramach unijnego wsparcia dla projektu „Gospodarka wodno-ściekowa w Krakowie – Etap VII”, który obejmie również przykrycie piaskownika i innych mniejszych obiektów technologicznych. Wybudowane zostaną trzy stacje wielostopniowej dezodoryzacji, wykorzystującej układ aż trzech biofiltrów. Zwiększy się przepustowość oczyszczalni z 330 000 m³ do 408 000 m³ na dobę oraz możliwość przyjęcia ładunku zanieczyszczeń o 40%. Zostanie zapewniona wydajność oczyszczalni zgodnie z wymogami dyrektywy ściekowej.

Gospodarka wodno-ściekowa w Krakowie – Etap VII. Realne zmiany

Choć centrum uwagi projektu skupia się na Zakładzie Oczyszczania Ścieków Płaszów, to w projekcie „Gospodarka wodno-ściekowa w Krakowie – Etap VII”, znalazły się również działania dotyczące oczyszczania ścieków Kujawy. W planach unowocześnienia znajdują się zaawansowane inwestycje technologiczne, które usprawnią funkcjonowanie zakładu i podniosą jakość usług komunalnych dla mieszkańców Nowej Huty.

Najważniejszym elementem projektu „Gospodarka wodno-ściekowa w Krakowie – Etap VII” na terenie oczyszczalni ścieków Kujawy jest budowa nowoczesnej, zhermetyzowanej, czterostanowiskowej stacji zlewniej

KORZYŚCI DLA MIESZKAŃCÓW NOWEJ HUTY:

- zmniejszenie uciążliwości zapachowych
- poprawa jakości powietrza
- poprawa komfortu codziennego życia
- bezpieczeństwo ekologiczne
- większy prestiż dzielnicy i atrakcyjność dla nowych inwestycji



podobnej do tej, która funkcjonuje już od lat na oczyszczalni ścieków w Płaszowie, ograniczając skutecznie uciążliwość zapachową związaną z dowożonymi ściekami. Stacja będzie wyposażona w urządzenia kontrolujące liczbę i jakość dostarczanych nieczystości, także układ do mycia samochodów asenizacyjnych. W części mechanicznej oczyszczalni Kujawy zmodernizowane zostaną następujące obiekty ciągu technologicznego oczyszczania ścieków: żwirownik, piaskowniki i separatory piasku, kraty gęste, komora rozdziału ścieków, wydzielone komory fermentacyjne, zamontowana zostanie instalacja do rozdrabniania skratek.

Nowa Huta dzielnicą przyszłość dzięki unijnym funduszom

Wszystko to przekłada się na realne zmiany w codziennym funkcjonowaniu miasta. Nowoczesna oczyszczalnia Kujawy to nie tylko sprawniejsze oczyszczanie ścieków, ale też wyższy poziom bezpieczeństwa ekologicznego oraz większa niezawodność całego systemu gospodarki ściekowej w tej części Krakowa. Zmiany przyczyniają się do poprawy warunków sanitarnych i wpływają pozytywnie na jakość życia lokalnej społeczności.

Kraków zasługuje na zmiany: FENIKS inwestycja w przyszłość

Wodociągi Miasta Krakowa to nie tylko dostawca usług komunalnych. To partner mieszkańców, który wspólnie z miastem i Unią Europejską zmienia otoczenie. Tak, by żyło się lepiej. Tak by żyło się lepiej, a Kraków był miastem czystym, nowoczesnym i przyjaznym dla każdego. Wodociągi Miasta Krakowa słuchają głosu mieszkańców i odpowiadają na realne potrzeby.

Dzięki dofinansowaniu z Funduszu Spójności, w ramach programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat i Środowisko 2021-2027 (FENIKS), Kraków zyskuje możliwość realizacji inwestycji na najwyższym poziomie. Wartość projektu to ponad 204 mln zł, z czego ponad 116 mln zł pochodzi ze środków unijnych.

MIĘDZYPRZEDSZKOLNY KONKURS PIOSENKI „ZAŚPIEWAJ RAZEM Z NAMI”



W Nowej Hucie dzieci z przedszkoli nie mogą narzekać na brak atrakcji. Samorządowe Przedszkole nr 94 im. Janka Muzykanta we współpracy z Radą Dzielnicy XVIII Kraków – Nowa Huta zorganizowało Konkurs Piosenki „Zaśpiewaj razem z nami” o tematyce ekologicznej, dla przedszkoli z tegoż rejonu Nowej Huty.

Wydarzenie miało miejsce w czwartek 27 marca w klubie osiedlowym Wersalik Ośrodka Kultury Kraków Nowa Huta na osiedlu Ogrodowym 15. Organizatorzy udekorowali salę, przygotowali miejsca i nie mogli się doczekać pierwszych uczestników. Jednak nawet najbardziej optymistyczne prognozy nie zakładały tak licznej ekipy dzieci, które wspierały swoich kolegów i koleżanki wraz z opiekunami. Już po godzinie 9:00 zaczęły przychodzić pierwsze grupy z dziećmi biorącymi udział, a po chwili cała sala była wypełniona przedszkolakami po brzegi. Na twarzach naszych milusińskich

widać było podekscytowanie i radość z możliwości uczestniczenia oraz dopingowania swoich kolegów i koleżanek. Już od pierwszych występów dało się zauważyć niezwykle wysoki poziom artystyczny wykonywanych piosenek, a także bardzo pomyślowych choreografii i rekwizytów użytych w trakcie śpiewania. Nauczycielki grup podeszły do konkursu bardzo poważnie i przygotowały występy, wśród których każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Mimo bardzo dużej widowni, dzieci wspaniale sobie poradziły i wszystkie wypadły bardzo dobrze lub wręcz pierwszorzędnie. Podczas całego konkursu panowała przyjazna i radosna atmosfera, która udzielała się wszystkim bez wyjątku. Widownia nieustannie nagradzała występy ogromem braw. Po zakończonym konkursie uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i upominki a na wszystkie dzieci czekała przy wyjściu słodka niespodzianka, które umiliły im powrót do przedszkola.

Jury konkursu było bardzo zadowolone z występów i widać było, że w trakcie piosenek uśmiech nie schodził z ich twarzy. W skład Jury wchodziła Dyrektorzy przedszkoli 104, 96 i 94: Celina Piwowarczyk, Maria Błaszczuk – Sobejko oraz Sylwia Niewiata i przedstawiciel Rady Dzielnicy XVIII – Nowa Huta przewodniczący Komisji Edukacji Rafał Brzeziński. Swoją obecnością wsparła nas też Radna Miasta Krakowa oraz Radna Dzielnicy XVIII Kraków – Nowa Huta Bogumiła Drabik.

Prowadzące wykazały się świetną organizacją od strony technicznej, a ich uśmiech i pozytywne podejście do każdego dziecka wprowadzały życzliwą atmosferę. Mamy nadzieję, że za rok przybędzie jeszcze więcej uczestników z różnych przedszkoli, którzy będą mogli wykazać się umiejętnościami wokalnymi i ponownie Zaśpiewać Razem z Nami.

Anna Majzerowicz

KRAKÓW, 24 KWIETNIA 2025 – MIESZKAŃCY NOWEJ HUTY! CZAS NA WSPÓLNE DZIAŁANIE NA RZECZ EKOLOGII!

XI Liceum Ogólnokształcące im. Marii Dąbrowskiej z os. Teatralnego serdecznie zaprasza do wzięcia udziału w wyjątkowej zbiórce elektroodpadów, która odbędzie się w ramach 16. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Ekologicznego: „Dobre Rady na Elektroodpady – Oddaj mnie w dobre ręce”, organizowanego przez Auraeko. To doskonała okazja, by odpowiedzialnie pozbyć się zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, wspierając tym samym działania proekologiczne w naszej okolicy.

Właściwa Utylizacja – Dlaczego to Ważne?

Każdy z nas ma w domu stare telewizory, komputery, telefony czy inne urządzenia, które od dawna nie są już używane. Większość ludzi nie wie, że takie elektroodpady mogą stanowić poważne zagrożenie dla środowiska, jeśli nie zostaną odpowiednio zutylizowane. Baterie, metale ciężkie czy inne szkodliwe substancje zawarte w tych urządzeniach mogą zanieczyścić glebę i wodę, prowadząc do poważnych problemów ekologicznych.

Zbiórka Elektrośmieci – Przekaż Je Właściwym Rękom!

W ramach konkursu ekologicznego „Dobre Rady na Elektroodpady – Oddaj mnie w dobre ręce” uczniowie XI LO organizują zbiórkę elektroodpadów, która odbę-

dzie się 24 kwietnia 2025 roku w godzinach 9:00-14:00 na terenie szkoły. Każdy, kto posiada niepotrzebny sprzęt elektroniczny, może przyjść i przekazać go młodym ekologom.

Edukacja Ekologiczna w XI LO XI LO od lat angażuje swoich uczniów w różne inicjatywy proekologiczne. W tym roku szkoła bierze udział w 16. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Ekologicznego, którego celem jest zwiększenie świadomości na temat odpowiedzialnej utylizacji elektroodpadów. Poprzez takie wydarzenia, jak zbiórka elektrośmieci, uczniowie chcą nie tylko pomóc w ochronie środowiska, ale także nauczyć swoich rówieśników, jak ważne jest podejmowanie działań na rzecz planety.

Zachęta do Aktywnego Udziału

Wszyscy mieszkańcy Nowej Huty są serdecznie zaproszeni do wzięcia udziału w zbiórce elektrośmieci. Przekazanie swojego zużytego sprzętu elektronicznego to prosty sposób, by zrobić coś dobrego dla środowiska. Dodatkowo, wspierając działania XI LO w Krakowie, pomagacie młodym ekologom w walce o tytuł lidera ekologii w kraju.

Zbiórka odbędzie się 24 kwietnia 2025 r. w godz. 9:00-14:00 na terenie XI LO w Krakowie.



PRZEDSZKOLNE RODZINNE WIERSZOWANIE

W Samorządowym Przedszkolu nr 151 odbył się konkurs recytatorski „Rodzinne wierszowanie” podczas, którego przedszkolaki wspólnie z rodzicami prezentowały znane i lubiane wiersze Jana Brzechwy i Juliana Tuwima. Usłyszeć można było między innymi Zosię Samosię, Rzepkę, Na straganie, Na wyspach Bergamutach i wiele innych.

Samo przygotowanie dzieci do konkursu a później wspólne prezentowanie wybranego utworu było świetną okazją do spędzenia twórczego czasu z dzieckiem i okazją do kontaktu z poezją dziecięcą. W konkursie udział wzięło 12 niezwykle utalentowanych rodzin-

nych duetów, które zaprezentowały swoje umiejętności teatralne przed przedszkolną publicznością. Przedszkolaki pokonując stres i nieśmiałość mogły przeżyć wspaniałe chwile ciesząc się obecnością swoich najbliższych, którzy dodawali im otuchy i pewności siebie. Występy wszystkich uczestników zachwyciły publiczność. Nie dziwi więc fakt, że jury w składzie: pani dyrektor Przedszkola Monika Jaworska Kułaga, przewodnicząca Rady Rodziców Danuta Kwaśniak, logopeda pracujący w przedszkolu Julia Pasik i przedstawiciel Rady Pedagogicznej Monika Szostek miało nie lada problem z podjęciem decyzji o przyznaniu poszczególnych miejsc.



Z NOTESU KIBICA

12.04 (sobota) – godz. 11, piłkarska Małopolska Liga Juniorów: Hutnik – Tarnovia Tarnów
12.04 (sb) – godz. 12, II liga piłki nożnej: Hutnik – Rekord Bielsko-Biała
12.04 (sb) – godz. 12, V liga piłki nożnej – grupa zachodnia: Kmita Zabierzów – Hutnik II; godz. 15: Sokół Kocmyrów – Niwa Nowa Wieś
12.04 (sb) – godz. 13, piłkarska klasa B – grupa wielicka: Wawrzynianka Wawrzeńczyce – Contra Sułków; godz. 15: Batory Wola Batorska – Naprzód Ochmanów
12.04 (sb) – godz. 14.15, piłkarska klasa okręgowa – grupa III: Złomex Branice – Górnik Wieliczka
12.04 (sb) – godz. 14.45, półfinały Pucharu Polski w siatkówce mężczyzn: Jastrzębski Węgiel – LUK Lublin; godz. 18: Warta Zawiercie – Projekt Warszawa (Tauron Arena Kraków)
12.06 (sb) – godz. 16, piłkarska klasa A – grupa III: Galicja Raciborowice – Fairant Kraków; godz. 17: Sparta Skrzyszowice – Szreniawa Koszyce
12.04 (sb) – godz. 16.30, piłkarska klasa okręgowa – grupa II: Grębałowianka – Clepardia Kraków, Prokocim Kraków – Wanda
13.04 (niedziela) – godz. 10, piłkarska Małopolska Liga Juniorów Młodszych: Puszcza Niepołomice – Termalica Nieciecza; godz. 12.30: Hutnik II – Wanda
13.06 (nd) – godz. 12, piłkarska klasa A – grupa wielicka: Dąb Zabierzów Bocheński – Nadwiślanka Nowe Brzesko
13.04 (nd) – godz. 12.30, piłkarska Centralna Liga Juniorów Młodszych – grupa wschodnia: Hutnik – Igłopol Dębica
13.04 (nd) – godz. 14.45, finał Pucharu Polski w siatkówce mężczyzn z udziałem zwycięzców sobotnich spotkań
13.04 (nd) – godz. 15, piłkarska klasa B – grupa I: Lesisko – Polanowice (dawne boisko Sparty za zakładami tytoniowymi)

OSTATNI SPRAWDZIAN SPEEDWAY KRAKÓW

Już od piątku 11 kwietnia ruszają ligowe zmagania na polskich torach żużlowych. Nie dla Speedway Kraków, która będzie pauzowała i wystartuje w Krajowej Lidze Żużlowej 20 kwietnia. Żużlowcy z toru Wandy wykorzystali minioną niedzielę na sparing i zmierzyl się z Unią Tarnów (2. Ekstraliga). W ich składzie zabrakło Anglika Richarda Lawsonsa, który nazajutrz jeździł ze swoim King’s Lynn w Manchesterze przeciwko miejscowym Belle Vue Aces. Jednak nawet z nim i tak faworytami byli tarnowianie, dla których 12 pkt zdobył Mateusz Szczepaniak, kiedyś w Wandzie. I wygrali oni 49-41, choć można zaznaczyć, że gospodarze długo prowadzili.
SK: Matic Ivacic 8+2 (2*, 1*, 1, 2), Jesse Mustonen 9 (2, 2, 0, 2, 3), Bartosz Szymura 10 (3, 3, 1, D, 1, 2), Artur Mrocza 3 (2, 1, -, 0, -), Miłosz Duda 3+1 (2*, 1, U, D, 0), Dawid Grzeszczyk 9+1 (3, 0, 3, 2, 1*), Dawid Rempala 1 (0, 1). **(dan)**

OLIMPIA GRUDZIĄDZ – HUTNIK 4-3 (2-2)
1-0 – Rychert (2), 2-0 – Ciupa (19. rzut karny), 2-1 – Kuzimski (37), 2-2 – Wilak (41), 3-2 – Cichoń (49), 3-3 – Ciupa (65. samob.), 4-3 – Frelek (90). HUTNIK: Damian Hoyo-Kowalski – Kieliś, Tarasovs, Głogowski, Jania – Słomka, Semik (55. Szablowski), Miśak (90. Zięba), Belycz, Wilak (78. Pietrzyk) – Kuzimski (90. Motrycz).
Sędziował: Łukasz Ostrowski (Szczecin). Żółte kartki: Rychert – Kieliś, Miśak, Semik, Jania, Szablowski, Motrycz. Widzów: 350.
Była to trzecia porażka z rzędu II lidze stracił więcej goli od nich. Jest to Wisła Puławy, której bramkarze pozwolili sobie strzelić 50 bramek. Ci z Hutnika – nie zawsze

PUSZCZA NIEPOŁOMICE – RAKÓW CZĘSTOCHOWA 1-1 (0-1)
0-1 – Lopez (28), 1-1 – Barkowski (90). PUSZCZA: Komar – Craciun, Szymonowicz, Jakuba (46. Klimek), Mroziński – K. Stępień, Atanasow, Serafin (90. Siemaszko), Żukow (46. Tomalski), Cholewiak – Kosidis (46. Barkowski).
Sędziował: Jarosław Przybył (Kluczbork). Żółte kartki: Szymonowicz, Jakuba, Barkowski – Svarnas. Widzów: 2000.

PUSZCZA – POGOŃ SZCZECIN 0-3 (0-2)
0-1 – Koutris (5), 0-2 – Wahlqvist (), 0-3 – Koulouris (52). PUSZCZA: Perchel – Craciun, Sołowiej (56. K. Stępień), Jakuba, Siplak (56. Klimek) – Mroziński, Serafin, Żukow (69. Siemaszko), Atanasov (77. Stec), Cholewiak – Kosidis (56. Barkowski).
Sędziował: Bartosz Frankowski (Toruń). Żółte kartki: Cholewiak – Loncar. Widzów: 2000.

PRZEGRANA PIŁKARZY RĘCZNYCH

OLIMPIA II PIEKARY ŚLĄSKIE – HUTNIK 22-30 (11-15)
HUTNIK: Pęgielski, Witwicki – Dzierwa 2, Krawczyk 2, Kozioł 6, Cupisz 3, Przała, Sobczyk 3, Luba 2, Jagielak 4, Słowiński 3, Cegła, Dziedzic 3, Karwala 2.
Nowohucka drużyna prowadziła od 5 min. Wydawało się że z bezpieczną przewagą, ale parę minut przed końcem gospodarze zmniejszyli straty do trzech bramek. Próżny był to jednak ich trud, bo ostatnie pięć trafień uzyskał Hutnik.
Była to ostatnie kolejka rozgrywek **(dan)**

Centralna Liga Juniorów Młodszych – grupa wschodnia. Jagiellonia Białystok – Hutnik 1-0 (1-0). Prowadzi Legia Warszawa – 54 pkt. Ta przegrana sprawiła, że Hutnik spadł na siódme miejsce – 36, bo został wyprzedzony przez Jagę.
Centralna Liga Trampkarzy – grupa D. Hutnik – Wisła Kraków 1-1 (0-0): Bieroń; Puszcza Niepołomice – Korona Kielce 3-1 (1-1): Gil 2, Karaś. Nowym przodownikiem została Cracovia – 46 pkt, 6. Hutnik – 29, 9. Puszcza – 26.
Makroregionalna Liga Juniorów – grupa D: Puszcza Niepołomice – Motor Lublin 1-2 (1-0). Na czele jest Resovia – 10 pkt, 7. Puszcza – 3.
Małopolska Liga Juniorów. Hutnik – Garbarnia Kraków 2-3 (1-1):

WYLECIELI ZE STREFY
to jednak oni byli winni i tak było też w Grudziądzu, zdecydowaną większość wypadłoby bowiem zapisać na konto ich kolegów z pola – pokonani zostali 45 razy, podobnie jak ostatniej w tabeli Olimpii Elbląg.
Przez ponad godzinę można było jednak mieć nadzieję, że może powrócą do domu przynajmniej z punktem, chociaż zaczęli ten występ bardzo źle. Dwa ich błędy sprawiły, że gospodarze prowa-

ZASŁUŻYLI NA TEN PUNKT

SKOŃCZYLI W PÓŁFINALE

II ligi piłkarzy ręcznych. Najlepszym zespołem tej grupy został Wybicki Kielce – 48 pkt, który wraz z drugim w tabeli Pałacem Młodzieży Tarnów – 39, weźmie udział w barażach o I ligę. Szczypiorniści z Nowej Huty zajęli piąte miejsce – 33, choć jeszcze dzień wcześniej byli pozycję wyżej. Całkiem nieoczekiwanie jednak zespół z Tarnowa – baraże miał zapewnione – przegrał u siebie z ASPR Zawadzkie, która wyprzedziła hutników (wygrali z ekipą z Opolskiego obydwu mecze).

Z PIŁKARSKICH BOISK

Raczyński, Kłyż. 1. Garbarnia – 39 pkt, 7. Hutnik – 27.
Małopolska Liga Juniorów Młodszych. Wanda – Garbarnia 1-7 (0-2), Termalica Nieciecza – Hutnik II 3-2 (2-0), Podhale Nowy Targ – Puszcza przełożony. 1. Sandecja – 46 pkt, 2. Puszcza – 42, 5. Hutnik II – 29, 15. Wanda – 6.
V liga – grupa zachodnia. Hutnik II – Raba Dobczyce 2-1 (2-0): Stanaszek, Mucha; Przebój Wolbrom – Sokół Kocmyrów 0-1 (0-0): Dykacz. Prowadzi Hutnik II – 44 pkt. Sokół opuścił ostatnie miejsce i jest piątnasty – 20.
Klasa okręgowa – grupa II. Wanda – Clepardia Kraków 0-1 (0-0); Orzeł Piaski Wielkie – Grębałowianka 1-1 (0-1): Myszek. Na czele jest Bronowianka – 36 pkt, 5. Grębałowianka – 30, 4. Wanda – 29.

Klasa okręgowa – grupa III. Partyzant Dojazdów – Śledziejowice 2-5 (0-3): Wilk 2; Wiarusy Igołomia – Orzeł Myślenice 0-1 (0-0); Wolni Kłaj – Złomex Branice 1-1 (0-0): Berliński (90 min). Na czoło wyskoczył Orzeł – 40 pkt, 2. Złomex – 38, 7. Partyzant – 21, 9. Wiarusy – 18.
Klasa A – grupa III. Płomień Kościelec – Galicja Raciborowice 3-1 (1-1): Socha; Zawisza Sulechów – Sparta Skrzyszowice 4-4 (1-3): Koronowicz 2, Łuc, Forsyński – Wójcik 2, Osuch, Tomasiak; Ekler Baranówka – Nadwiślan Kraków 3-4 (1-4): Miechowicz 2, Nowak; Szreniawa Koszyce – Prądniczan-ka II 2-1 (2-0): Stalmach, Gustak. Liderem jest Nadwiślan – 37 pkt, 4. Galicja – 28, 11. Zawisza – 21, 12. Szreniawa – 12, 13. Sparta – 9, 14.

dzili 2-0. Mimo to hutnicy zdołali wyrównać. Jednak po zmianie stron Hoyo-Kowalski znowu miał dużo pracy. Skutek był taki, że miejscowi kolejny raz prowadzili, co trochę pobudziło krakowian. Ale w doliczonym czasie to Olimpia szturmowała, uzyskując zwycięskie trafienie w 94 min. Na czele tabeli jest Pogoń Grodzisk Maz. – 61 pkt. Hutnik wypadł ze strefy barażowej i jest siódmym – 36 pkt. **(dan)**

Lopeza – tracąc gola. Na szczęście zmiany dokonane w przerwie dodały im jeszcze wigoru. Ich ambicja została nagrodzona dopiero w 94 min, po uderzeniu z kilku metrów Hermana Barkowskiego. Liderem ekstraklasy jest Raków – 56 pkt. Mająca tylko dwa punkty przewagi nad strefą spadkową Puszcza jest piątnasta – 26. **(dan)**

i Wisły Kraków, Olgierd Moska-iewicz. Stawką było miejsce w finale i szansa na trofeum, udział w rozgrywkach europejskich i 5 mln złotych netto. W przypadku przegranej 2 maja klub zarobiłby 1 mln. Nie udało się – teraz na konto Puszczy wpłynie 380 tys. – bo rywal był lepszy, a miejscowi nie wykorzystali choćby karnego. **(dan)**

KUSY W PÓŁFINALE MP

pokonał MDK Bartoszyce 43-34 (18-13) – kilka razy miał 14 trafień przewagi – a najwięcej zdobyli Moryto 10, Szymon Jarosz, Kalata i Wysocki po 6, zapewniając awans do kolejnej fazy. W ostatnim meczu Kusy uległ Miedzi Legnica 35-44 (13-20): Wysocki 15, Jarosz 8, Moryto 5.
Pozostałe mecze: Miedź – MDK 48-28 (23-13), Miedź – Lider 38-21 (18-8), MDK – Lider 26-26 (13-15); karne 4-3. Promocję wywalczył też zespół z Legnicy. **(dan)**

Ekler – 5.
Klasa A – grupa wielicka. Gwiazda Brzegi – Dąb Zabierzów Bocheński 3-1 (2-0): Mederhasow; Nadwiślanka Nowe Brzesko – Piłkarz Podłęże 0-0. 1. Iskra Zakrzów – 46 pkt, 4. Nadwiślanka – 31, 12. Dąb – 13.
Klasa B – grupa I. Lesisko – Agri-cola Klimontów 0-2, Cobra Węzów – Kosynierzy Łuczyce 1-4, Wierzbowianka – Strażak Goszcza 1-2. 1. Juvenia Prandocin – 41 pkt, 4. Kosynierzy – 30, 5. Strażak – 28, 13. Lesisko – 3.
Klasa B – grupa wielicka. Błyskawica Wyciąże – Wawrzynianka 1-0, Wiarusy II – Batory Wola Batorska 2-2. 1. Rożnowa – 30 pkt, 4. Błyskawica – 26, 5. Wiarusy II – 26, 8. Batory – 22, 10. Wawrzynianka – 19. **(dan)**

30 LAT TEMU W WARSZAWIE RUSZYŁO METRO, A KIEDY POJEDZIE W KRAKOWIE?



Fot. Pamiątkowy bilet metra warszawskiego

Poważnie przymierzamy się do budowy metra w Krakowie. Zapadły już pierwsze decyzje o jego budowie. Prezydent Aleksander Miszałski jest gorącym zwolennikiem jego powstania. W tym roku mija 30 lat od chwili, gdy ruszyło metro w Warszawie. Może warto z tej okazji przypomnieć jak do tego doszło. Czyni to Warszawianin Andrzej Rogiński od lat zaangażowany w budowę i rozbudowę metra w Warszawie, a teraz czyni to w Krakowie i jest przekonany, że krakowianie też będą jeździli metrem.

7 kwietnia 1995 r. mieszkańcy Warszawy po raz pierwszy pojechali metrem na odcinku z Kabat do stacji Politechnika. Zanim do tego doszło... Na przełomie 1915 i 1916 r. Zarząd Miejski w Warszawie zlecił opracowanie urbanistycznego planu rozbudowy miasta. W latach 1917-1919 w Sekcji Regulacji Miasta Warszawy powstał pierwszy projekt przebiegu metra. Sporządzili go arch. Tadeusz Tołwiński i inż. Bohdan Ślubicki. 22 września 1925 r. Zarząd Tramwajów podjął uchwałę o opracowaniu projektu kolei podziemnej. Natomiast, gdy prezydentem Warszawy był Władysław Jabłoński, zarząd miejski powołał komisję budowy kolei podziemnej. 7 marca 1927 r. komisja ta zatwierdziła szkicowy plan kierunków tras metra. Już wtedy argumentowano, że tramwaje nie są w stanie zapewnić oczekiwań mieszkańców w zakresie komunikacji publicznej.

Nie od razu metro w Warszawie zbudowano

„Jeżeli jednak chcemy w sposób wydatny ulżyć ruchowi tramwajowemu, ażeby dać więcej miejsca dla pozostałego, zarówno kołowego jak i pieszego, możemy to osiągnąć tylko drogą przeprowadzenia tego nowego środka komunikacji miejskiej w innym poziomie niż ruch uliczny. [...] dzielnice o zabudowaniu zwartym i niedostateczna szerokość jezdni ulicznej – w całym śródmieściu – nie zniosą szybkiego tramwajów. Dla tych dzielnic konieczny jest metropolitan.” – pisał w 1930 r. prof. inż. Józef Lenartowicz, naczelny inżynier budowy tramwajów miejskich. „Na budowę jednak kolei podziemnej należy patrzeć nie tylko z punktu widzenia mniejszej bądź większej rentowności, ale jako na urządzenie, które stwarza jednocześnie nowe arterie komunikacyjne, oszczędzając miastu poważnych wydatków na wykup posesyj, burzenie domów, przeprowadzanie nowych ulic, celem opanowania ruchu ulicznego, stale wzmagającego się.” – argumentował Józef Lenartowicz.

Zarówno obywatele wnoszący podatki, jak i osoby decydujące o przeznaczeniu poważnych środków publicznych powinny być przekonane o zasadności tychże wydatków. Uznani architekci i inżynierowie już sto lat temu wiedzieli co mówią. W 1914 r. Warszawę zamieszkiwało 884 500 osób a w 1925

już 1 003 000.

Według GUS 30 czerwca 2024 r. w Krakowie mieszkało 807,6 tys. osób. Rzeczywista liczba użytkowników miasta mieści się jednak w przedziale między 1,2 mln a 1,3 mln osób. Takie liczby ustalono według różnego rodzaju analiz, danych z sieci telefonii komórkowych, odbiorców wody, liczby odbieranych odpadów. Przez większą część roku przebywają w nim pracownicy formalnie zameldowani w województwie małopolskim, studenci a ostatnio obywatele ukraińscy. Przy czym ruch uliczny sto lat temu w Warszawie był mniejszy niż dzisiaj w Krakowie ze względu na nieporównywalnie wielką liczbę samochodów poruszających się po mieście.

Całe szczęście, że Aleksander Miszałski, prezydent Krakowa podjął decyzję by metro budować.

Kryzys gospodarczy lat 1930-1933 oraz brak własnych środków finansowych uniemożliwiły uruchomienie inwestycji. W 1939 r. Stefan Starzyński, prezydent Warszawy wysłał dr. Jana Kubalskiego, kierownika Biura Studiów Kolei Podziemnej przy Dyrekcji Tramwajów do Berlina, Paryża, Londynu i Madrytu by ocenić przydatność metra na wypadek bombardowań. Płytkie metro w Madrycie dobrze ochroniło ukrywających się w nim ludzi. Stowarzyszenie Instytut Budownictwa Ochronnego twierdzi, że „Polska należy do państw, które błędnie zrezygnowały z budowy metra jako schronu”. Po zmianie ustroju politycznego Polski, gdy realizowany był plan Balcerowicza, z oszczędności odstąpiono z przygotowania metra do funkcji schronowej.

W latach 50-tych budowa metra głębokiego skończyła się kląpą. W związku z budową mieszkaniowej dzielnicy Ursynów zaplanowano metro. Jednak Edward Gierek, I sekretarz KC PZPR nie zgodził się. Postawił na samochody osobowe.

Co może prezydent dużego miasta

Chociaż budowa metra nie rozpoczęła się w latach 70-tych to Jerzy Majewski, prezydent Warszawy zadbał, aby Biuro Projektów Budownictwa Komunikacyjnego i Specjalnego „Metroprojekt” prowadziło prace dokumentacyjne. 25 stycznia 1982 r. gen. armii Wojciech Jaruzelski, prezes Rady Mini-

strów w trakcie obrad Sejmu ogłosił, że w 1993 r. rozpoczęta zostanie budowa metra w Warszawie. Od tego momentu wydarzenia potoczyły się szybko. 18 lutego Jerzy Majewski został odwołany z funkcji prezydenta miasta i powołany na funkcję Pełnomocnika Rządu ds. budowy metra.

14 maja 1982 r. Prezydium Rady Ministrów podjęło decyzję o rozpoczęciu prac przygotowawczych do budowy I linii metra w Warszawie. W sierpniu Prezydent Warszawy zaakceptował Założenia Techniczno-Ekonomiczne tej inwestycji. Opracowane były one przez wspominany „Metroprojekt”. 25 października, z inicjatywy spółdzielców Ursynowa, zawiązany został Społeczny Komitet Budowy Metra. 23 grudnia Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie budowy metra. 10 lutego 1983 r. Prezydent Warszawy powołał Generalną Dyрекcję Budowy Metra.

To mieszkańcy zadecydowali

– Głównymi sprzymierzeńcami byli mieszkańcy Warszawy. To oni stworzyli Społeczny Komitet Budowy Metra – wspomina Bohdan Zuń, ówczesny dyrektor Generalnej Dyrekcji Budowy Metra – Zadaniem Komitetu było z jednej strony propagowanie budowy wśród społeczności warszawskiej, a z drugiej strony przedstawianie realizatorom uwag i spostrzeżeń mieszkańców dotyczących sposobu realizacji metra.

Włączyliśmy do pomocy: Politechnikę Warszawską, Politechnikę Łódzką, Politechnikę Krakowską, Instytut Techniki Budowlanej, Instytut Elektrotechniki, szereg ośrodków badawczych – przemysłowych. Zaangażowaliśmy 10 biur projektowych na czele z „Metroprojektem”. Dzięki temu metro przyczyniało się do rzeczywistego postępu w wielu dziedzinach techniki i technologii oraz produkcji materiałów i urządzeń, sprzętu i maszyn.

Prezydent Warszawy powołał Radę Naukowo-Techniczną, która działała przy GDBM. Przewodniczył jej prof. Jan Podoski, który otoczył się wybitnymi naukowcami, w tym m.in. profesorami Politechniki Krakowskiej: Romanem Ciesielskim i Krzysztofem Stypułą. Dbali oni o to by projektanci i wykonawcy wykorzystywali nowoczesne technologie. Rada inicjowała, zdobywała informacje. Dzięki niej inwestor mógł stawiać wymagania kontrahentom.

Kraków korzysta z doświadczeń Warszawy

Kraków potrafi korzystać z dobrych doświadczeń. Jego mieszkańcy utworzyli Oddział Krakowski Społecznego Komitetu Budowy Metra. – Rolą Rady będzie opiniowanie zagadnień związanych z przygotowaniem, budową i eksploatacją metra oraz przygotowanie opracowań i ekspertyz istotnych dla budowy i eksploatacji metra w Krakowie. – powiedział Aleksander Miszałski, prezydent Krakowa powołując w październiku 2024 r. Radę Naukowo-Techniczną ds. budowy metra. Funkcjonuje ona pod przewodnictwem prof. dr hab. Andrzeja Szaraty, rektora Politechniki Krakowskiej, członka gremiów naukowych i doradczych, w tym m.in: Metra Warszawskiego. W jego dorobku są modele transportowe polskich miast i

regionów, m.in.: Wrocławia, Poznania, Gdańska, Rzeszowa, Warszawy, Krakowa, Kielc. Należy docenić, że w składzie Rady znalazł się dr inż. Jerzy Lejk, prezes Metra Warszawskiego.

Prezydent Krakowa powołał na swego pierwszego zastępcę prof. Stanisława Mazura, do niedawna rektora Uniwersytetu Ekonomicznego i powierzył mu sprawy metra. Ponadto powołany został Referat ds. metra. Urząd Miasta Krakowa posiada plan generalny przygotowań do inwestycji. Jednym z jego elementów jest uzyskanie raportu środowiskowego dla projektowanej linii.

27 lutego 2025 r. Prezydent Krakowa powołał Zespół Zadaniowy ds. budowy metra działający przy Prezydencie MK, jako wyłonione z wewnętrznych struktur Urzędu Miasta Krakowa i miejskich jednostek organizacyjnych specjalistyczne gremium doradcze i opiniodawczo-ekspertkie w zakresie niezbędnych działań związanych z przygotowaniem, budową i eksploatacją metra w Krakowie. Zespołem kieruje Stanisław Mazur. Przypominę, że 2 kwietnia 2008 r. Prezydent Warszawy powołał, w wyniku starań SKBM, Komitet Sterujący ds. budowy II linii metra w Warszawie. Widać podobieństwo działań prezydentów miast. Dlatego myślę, że z tej maki będzie chleb.

Najważniejszą jest woła polityczna budowy metra w Krakowie, którą wyraża Aleksander Miszałski. Należy docenić radnych miasta, którzy zadeklarowali podczas sesji Rady,



Fot. Pierwszy pał na linii, 15 kwietnia 1983

że będą wspierać inwestycję ponad podziałami politycznymi.

Społeczny Komitet Budowy Metra

42 lata temu, w trakcie zebrania założycielskiego Społecznego Komitetu Budowy Metra (SKBM) jego pierwszy przewodniczący, dr Marian Rataj stwierdził m.in. „Łączymy nas wspólne dobro, nie tylko naszego lecz i przyszłych pokoleń. [...] Komitet powinien być rzecznikiem interesów ludności w sprawach metra w stosunku do władz, do budowniczego i później do eksploatatora. [...] Metro, jako inwestycja o największej kapitałochłonności z dotychczas podejmowanych inwestycji transportu miejskiego – będzie budziła wiele wątpliwości, zwłaszcza, że powszechna opinia nie zna korzyści z funkcjonowania metra.”

Z okazji dziesięciolecia SKBM prof. Jan Podoski stwierdził m.in.: „Mielśmy głębokie przekonanie o ko-

nieczności tej budowy, bez której Warszawa pozostawałaby zlepkiem dzielnic śródmiejskich otoczonych wieńcem ośrodków peryferyjnych, niebiorących udziału w życiu miasta. Uważaliśmy, że pomimo panującego już wówczas kryzysu, każda sposobność jest dobra, aby tę niezbędną dla stolicy inwestycję jak najwcześniej zrealizować. Idea rozpoczęcia i w ogóle budowy metra w Warszawie miała wielu przeciwników. Tłumaczono nam, że wystarczy rozbudowa sieci autobusowej i tramwajowej, że PKP może skutecznie zastąpić budowę szybkiej kolei miejskiej, a jeśli taka ma być koniecznie budowana, to powinna to być trasa naziemna na estakadzie lub w ogóle przyspieszony tramwaj naziemny.”

Powyższe słowa wypowiedziane przed laty przez ludzi, którzy skutecznie czuwali nad inwestycją, świetnie wpisują się w dzisiejsze dyskusje o metrze w Krakowie. Do najważniejszych spraw, które podjął Społeczny Komitet Budowy Metra należy w szczególności zdobycie szerokiego, trwałego poparcia warszawiaków oraz wielu polityków dla metra jako funkcjonalnego, niezawodnego i ekologicznego środka transportu publicznego w mieście. Nacisk społeczny na rozpoczęcie budowy pierwszej linii metra, jej kontynuację a następnie budowę sieci metra sprzyjały i sprzyjają staraniom o pozyskanie środków finansowych na te inwestycje. W wyniku publicznych konkursów zorganizowanych przez SKBM wyłoniono znak graficzny

metra a stacje I linii uzyskały swoje nazwy. Komitet dbał o minimalizowanie uciążliwości, jakie niesie budowa. Przyczynił się do zmniejszenia kosztów budowy odcinka centralnego II linii, przysporzył środków na wybudowanie dwóch stacji I odcinka I linii. Starania o budowę II linii metra z uwzględnieniem nowych zasad finansowania i nowoczesnej technologii wykonawstwa, w tym zastosowania tarczy skrawającej TBM zakończyły się sukcesem.

SKBM postanowił pomóc mieszkańcom Krakowa. W 2014 r., w tygodniu referendum m.in. w sprawie metra pojawiły się nasze publikacje w prasie krakowskiej. Funkcjonuje Oddział Krakowski SKBM. W bliskiej przyszłości zaprosimy krakowian na otwarte zebranie w sprawie metra.

Andrzej Rogiński
Fot. z archiwum autora



Małopolskie wyżyny lessowe zmienione przez rolnictwo.

ZMIANY ŚRODOWISKOWE

Przez miliony lat wygląd Ziemi zależał od zmian klimatycznych. Powierzchnia naszej planety wyglądała czasami jak obecna Antarktyda, innym razem jak Puszcza Amazońska lub jak step. Obecny okres subatlantycki (klimat umiarkowany) związany jest epoką geologiczną zwaną holocenem. W epoce tej człowiek zaczął intensywnie oddziaływać na otaczające środowisko.

Historia człowieka na ziemi sięga kilka milionów lat. Większość z tego czasu spędził walcząc o przetrwanie w wśród dzikich zwierząt i migrując w poszukiwaniu sprzyjającego klimatu. Po zaniku epoki lodowcowej, gdy powierzchnie Ziemi pokryła roślinność, początkowo ludzie mało oddziaływali na naturalne otoczenie. Czasami wyłamali trochę krzewów lub gałęzi drzew by zbudować szałas, który wyścielali trawą lub mchem. Sytuacja zmieniła się radykalnie wraz ze zmianą gospodarki zbieracko-łowieckiej na rolniczą. Nie zostało to zapoczątkowane na naszych podkrakowskich ziemiach lecz na Bliskim Wschodzie. Na czym polegały owe zmiany? Najlepiej można to prześledzić na przykładzie naszej strefy klimatycznej. Wyobraźmy sobie, że tereny nad Wisłą pokryte są lasem. Jakie drzewa wówczas rosły? W samej dolinie Wisły był to las łęgowy, na który składały się takie gatunki jak np. olcha, wierzbą, topola, jesion. Teren ten był podmokły często zalewany przez meandrującą rzekę. Nieco wyżej, na terasach nadzalewowych i zboczach dolin występował las grądowy z grabami, dębami jako dominującymi wraz z klonami, lipami i innymi drzewami. Poza dolinami można było spotkać bór czyli las z przewagą drzew iglastych np. sosny, świerku. Pierwsi rolnicy na ziemiach polskich, w VI tys. p.n.e. zaczęli w środowisko przyrodnicze ingerować. Przygotowanie terenu pod uprawę wymagało wycinania i wypalania całych obszarów leśnych, lasów grądowych i borów. Krowy, kozy, owce, wjadały trawy, młode drzewka i krzewy. Na odlesionym terenie wysiewane były zboża, a w pobliżu domów sa-

dzono przyniesione przez rolników rośliny warzywne (np. groch, soczewicę). Część ingerencji w lasy spowodowana była koniecznością pozyskania budulca na domy, które nieraz miały ponad czterdzieści metrów długości i około dziesięciu metrów szerokości. Wiedzę o ówczesnych dużych odlesieniach naukowcy posiadli z wielu źródeł. Jednym z nich jest analiza botaniczna pyłków roślin. Nauka ta nazywa się palinologia. Pyłki roślin w pewnych warunkach nie ulegają rozkładowi i mogą przetrwać wiele tysięcy lat. Idealnym miejscem do ich „przechowywania” są jeziora i torfowiska. W tych miejscach wykonuje się odwierty i na podstawie analiz próbek otrzymuje się wiedzę jakie rośliny rosły w okolicy. Pojawienie się w danej okolicy rolnictwa skutkuje pojawieniem się zbiorniku wodnym pewnych pyłków. Są to pyłki zbóż i chwastów im towarzyszących, a także roślin rosnących na osiedlach ludzkich. Rosną też ilości pyłków roślin, które szybko rosną po pożarach np. brzozy i leszczyzny. Między pyłkami pojawiają się też drobne fragmenty węgli drzewnych jako efekt udziału ognia w wypalaniu roślinności. Co ciekawe, czasami zanik jakiś pyłków świadczy także gospodarce rolniczej. Część roślin (głównie liście) była używana do karmienia bydła trzymanego w zagrodach i przez to nie kwitły i nie wytwarzały pyłków. Do takich roślin zaliczamy np. wiąz, jesion bluszcz. Stopniowo wraz z rozwojem rolnictwa pojawiały w diagramach pyłkowych nowe rośliny. Obecnie zbiornikach wodnych zapewne można znaleźć także pyłki roślin egzotycznych i pewnie tych genetycznie modyfikowanych. Badania naukowe pyłków potwierdziły, znane z innych dziedzin wiedzy przypuszczenia, że pierwsza duża ingerencja człowieka w środowisko naturalne, na naszych ziemiach, nastąpiła około siedem tysięcy lat temu. Wraz z upływem kolejnych wieków stała się, niestety coraz większa.

Janusz Bober
Fot. Igor Pieńkos

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Strzelał do autobusu, został zatrzymany przez krakowskich policjantów

25 marca br. policjanci z Komisarzatu Policji I Krakowie ustalili i zatrzymali sprawcę uszkodzenia autobusu miejskiego. 26-latek strzelając z broni pneumatycznej uszkodził szyby pojazdu, powodując tym samym straty w wysokości około 20 tys. złotych. 26-latek odpowie za uszkodzenie mienia oraz narażenie pasażerów i kierowcy na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Ponadto funkcjonariusze znaleźli w mieszkaniu mężczyzny prawie 25 gramów mefedronu. 25 marca br. w jednym z krakowskich autobusów miejskich doszło do niebezpiecznego zdarzenia. Około godz.10 kierujący oraz pasażerowie usłyszeli hałasy, a po chwili zauważyli przestrzeliiny w szybach. Kierowca zatrzymał pojazd, upewnił się, że żaden z pasażerów nie ucierpiał, następnie poprosił ich o opuszczenie pojazdu oraz wezwał na miejsce inspektora nadzoru ruchu. Inspektor oszacował starty na kwotę ok. 20 tys. złotych oraz udał się do Komisarzatu Policji I w Krakowie, gdzie zgłosił zawiadomienie o przestępstwie. Policjanci z „jedynki” pracujący nad tą sprawą, zabezpieczyli zapisy z kamer monitoringu, zebrali szereg informacji i wytypowali potencjalnego sprawcę uszkodzenia autobusu. Jeszcze tego samego dnia funkcjonariusze pojechali do jednej z kamienic w Śródmieściu, gdzie zamieszkiwać miał mężczyzna podejrzewany o uszkodzenie szyb. Kiedy funkcjonariusze dotarli na miejsce, wylegitymowali znajdującego się tam 26-latek. W trakcie rozmowy z mężczyzną uwagę mundurowych przykuła leżąca na blacie broń pneumatyczna wraz z opakowaniem śrutu. Policjanci przeszukali mieszkanie, gdzie znaleźli jeszcze ponad dwadzieścia woreczków strunowych wypełnionych krystaliczną substancją. Woreczki zabezpieczono oraz przekazano do dalszej analizy, która wykazała, że jest to prawie 25 gramów mefedronu. Zabezpieczono także broń pneumatyczną, która trafiła do ekspertyzy balistycznej. 26-latek został zatrzymany i przewieziony do Komisarzatu Policji I w Krakowie, gdzie zgłosił wyjaśnienia i przyznał się do uszkodzenia autobusu. Następnie mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Prokuratura Rejonowa Kraków Śródmieście Zachód na wniosek śledczych z Komisarzatu Policji I w Krakowie zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji połączony z zakazem opuszczania kraju. Mężczyzna odpowie za uszkodzenie mienia oraz narażenie pasażerów i kierowcy na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, za co

grozić mu może do 5 lat więzienia. Ponieważ mężczyzna działał w warunkach recydywy musi liczyć się z surowszym wymiarem kary. 26-latek nie omini również odpowiedzialność karna za posiadanie znacznych ilości środków odurzających, za co grozić mu może do 10 lat więzienia. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

Czterech mężczyzn odpowie za znęcanie się nad zwierzętami

Krakowscy policjanci zatrzymali czterech mężczyzn, którzy w dwóch samochodach dostawczych przewozili prawie 60 zwierząt domowych w nieodpowiednich warunkach. Część zwierząt wymagała specjalistycznej pomocy weterynarza. Zatrzymali usłyszeli zarzuty znęcania się nad zwierzętami oraz posłużenia się podrobionymi dokumentami. Grozi im do 5 lat pozbawienia wolności. 21 marca br. policjanci z Wydziału Sztab Komendy Miejskiej Policji w Krakowie, oraz Komisarzatu Policji V w Krakowie udali się w rejon Łasku Borkowskiego, gdzie funkcjonariusze Straży Miejskiej podjęli interwencję wobec mężczyzn przewożących w nieodpowiednich warunkach dużą ilość zwierząt domowych. Po przybyciu na miejsce mundurowi wylegitymowali czterech obywateli Ukrainy w wieku pomiędzy 20 a 46 rokiem życia, którzy w dwóch samochodach dostawczych przewozili 33 psy oraz 23 koty. Zwierzęta te znajdowały się w ciasnych zanieczyszczonych klatkach, a w kilku przypadkach w jednej klatce znajdowało się więcej niż jedno zwierzę. Dodatkowo samochody nie były przystosowane do tego typu transportu, m.in. nie posiadały odpowiedniej wentylacji oraz ogrzewania. W związku z zaistniałą sytuacją na miejsce wezwani zostali pracownicy Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, którzy jednoznacznie stwierdzili, że zwierzęta nie powinny być przewożone w takich warunkach. Ponadto niektórym zwierzętom konieczne było udzielenie specjalistycznej pomocy weterynaryjnej ze względu na stan w jakim się znajdowały. Finalnie psy i koty trafiły pod opiekę do schroniska dla zwierząt, natomiast mężczyźni zostali zatrzymani i przewiezieni do Komisarzatu Policji V w Krakowie, gdzie następnego dnia usłyszeli zarzuty znęcania się nad zwierzętami oraz posługiwania się podrobionymi dokumentami w postaci paszportów zwierząt. Grozi im kara do 5 lat pozbawienia wolności. Prokuratura wobec zatrzymanych zastosowała środki zapobiegawcze w postaci policyjnego dozoru, poręczenia majątkowego oraz zakazu opuszczenia kraju. Dodatkowo mężczyznom zatrzymane zostały paszporty. (sp)

NA STRAŻY MIASTA

Zabezpieczanie maratonu

Podczas 22. Cracovia Maratonu, strażnicy zabezpieczali trasę biegu, dbając o porządek i bezpieczeństwo uczestników oraz mieszkańców. Mimo niskiej temperatury, atmosfera była wyjątkowo gorąca. Organizowany od 2002 r. Cracovia Maraton to najważniejsze wydarzenie biegowe w Krakowie i największy wiosenny bieg na królewskim dystansie w Polsce. Impreza odbyła się pod hasłem „z historią w tle”. Od 2014 r. start i meta maratonu mieszczą się na Rynku Głównym, jednym z najbardziej rozpoznawalnych miejsc Krakowa. Uczestnicy przebiegają obok najważniejszych zabytków miasta, takich jak Sukiennice, Zamek Królewski na Wawelu, kościół na Skałce. Mijają także nowoczesne, charakterystyczne dla stolicy Małopolski obiekty: TAURON Arenę Kraków, Centrum Kongresowe ICE Kraków czy kładkę im. o. Bernatka.

Interwencja drogowa

W godzinach popołudniowych, strażnicy podjęli interwencję wobec kierowcy Dacii Dokker, który nie zastosował się do znaku B-1 „zakazu ruchu w obu kierunkach” przy ul. Szpitalnej. Po przeprowadzeniu kontroli okazało się, że mężczyzna nie posiadał uprawnień do wjazdu w tę strefę oraz nie miał przy sobie żadnych dokumentów. Ponadto jego zachowanie budziło podejrzenia, że może znajdować się pod wpływem środków odurzających. Na podstawie uzyskanych danych ustnych strażnicy ustalili, że mężczyzna ma zatrzymane prawo jazdy, a w związku z tym wezwali na miejsce policjantów. Przeprowadzone przez nich badanie, potwierdziło obecność marihuany w organizmie kierującego. Dalsze czynności w sprawie przejęła policja.

Festiwal zawodów

Strażnicy byli na Festiwalu Zawodów w EXPO Kraków! Zapraszali do ich stoiska, gdzie można się było dowiedzieć, jak wygląda ich praca. Festiwal to świetna okazja, żeby poznać oferty szkół branżowych, sprawdzić różne zawody na interaktywnych stanowiskach i porozmawiać z doradcami zawodowymi. Wstęp na wydarzenie był bezpłatny.

Strażnicy pomogli odnaleźć zaginionego mężczyznę

Podczas patrolowania ul. Bosackiej, strażnicy zwrócili uwagę na młodego mężczyznę, który przez dłuższy czas przebywał w tym samym miejscu i sprawiał wrażenie osoby zagubionej. Zaniepokojeni jego zachowaniem, postanowili zapytać, czy nie potrzebuje pomocy. Usłyszeli wówczas, że od kilku dni przebywa w Krakowie i jest bardzo zmęczony. Oczekuje na przyjazd brata, który miał po niego przyjechać wczoraj, ale jak dotąd się nie pojawił. Strażnicy ustalili dane mężczyzny i przekazali je dyżurnemu, aby nawiązał kontakt z rodziną. Po chwili dyżurny skontaktował się z patrolem, informując, że przeglądając zasoby internetowe natrafił na ogłoszenia dot. zaginięcia osoby z północny Polski odpowiadającej rysopisowi i danym osobowemu mężczyzny. Wezwani na miejsce policjanci potwierdzili, że mężczyzna jest osobą poszukiwaną, a w związku z tym przejęli całość sprawy. (mp)

INFORMATOR NOWOHUCKI



SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

- Pogotowie Ratunkowe: 999
- Toksykologia: 12 411 99-99
- Straż Pożarna: 998
- Policja: 997
- Policja Nowa Huta: os. Zgody (VIII KP) 12 61-52-910, os. Złotej Jesieni 11C (VII KP) 12 61-52-911, 12 615-33-19.
- Straż Miejska: 986
- Pogotowie gazowe: 992
- Pogotowie dźwigowe: 12 644-23-08
- Pogotowie c.o.: 12 644-38-46
- Wodociągi: 12 648-28-61
- Pogotowie ADREM (elektr., c.o., wod.-kan.-gaz): 12 644-19-69, 12 643-27-43.
- Pogotowie elektryczne dla os. Oświecenia: 12 647-05-65 w dni powszednie i 12 647-15-87 w dni świąteczne.
- Całodobowy telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin: 12 411-60-44.



NOCNA I ŚWIĄTECZNA OPIEKA ZDROWOTNA

- Szpital Rydygiera, Kraków os. Złotej Jesieni 1: tel. 12 64-68-792.
- NZOZ OPC, Kraków os. Na Skarpie 66: tel. 12 357-52-48.



DYŻURY APTEK

- Apteka Gemini - godziny otwarcia 7-20 i w sobotę 8-16, os. Kazimierzowskie 30, 31-844 Kraków; tel. 571-601-679;
- Apteka DOZ, czynna całą dobę, os. Centrum A, bl. 3, tel. 800 110 110.



MEDYCYNĄ I ZDROWIE

- Gabinet kardiologiczny, lek. med. Krzysztof Ideć, os. Hutnicze 10/3. Rejestracja: 12 357-36-12
- Kompleksowe leczenie stomatologiczne: leczenie kanałowe, protetyka, implanty. Kraków, os. Słoneczne 11, lokal U 1., Tel. 12 644 89 01, kom. 664 395 417. Pon.-pt. 9.00-19.00. www.bjb.net.pl
- Pracownia USG - lek. med. B. Stępień - os. Handlowe 8, tel. 12 644-78-26 lub 696-047-450: badania jamy brzusznej, tarczycy. Czynna: poniedziałek 12.00-16.00 oraz środa i piątek 9.00-12.00.
- Naprawa protez zębowych, wzmacnianie metalem: tel. 608-205-981



USŁUGI RÓŻNE

- Telewizor, anteny: tel. 12-640-00-42, 609 586 881.
- Usługi szklarskie, oprawa obrazów, os. Jagiellońskie 19, Pawilon Handlowo-Usługowy koło kościoła ARKA (wejście z tyłu). Tel. 12 647-86-50, 504-552-197.
- Przechowalnia rowerów i opon (z możliwością przeglądu, całoroczna). Plac targowy PIAST, paw. 3. Tel. 647-13-88, kom. 0502-730-087.
- Salon fryzjerski „Dorota” (damski, męski, dzieci). Pl. Targowy „Piast”, paw. 26, 27. Tel. 506-529-863.
- Zakład pieczętarsko-grawerski, Adam Sroka, przeniesiony z os. Niepodległości do Borzęcina 797A. Tel. 14 68-46-756, e-mail: zaklad@odznaki.pl
- Rowery - sprzedaż, części, akcesoria, serwis, naprawy, komis, malowanie ram. FHU „Elmar”, plac targowy PIAST, paw. 3, tel. 647-13-88, kom. 502-73-00-87.
- Montaż anten, naprawa telewizorów wszystkich typów u klienta, tel. 12 640-00-41, 609-586-881.
- Fundacja Więcej Serca. Usługi księgowe - pełny zakres - ceny do uzgodnienia. Os. Złotej Jesieni 15B, lok. 2, tel. 503-602-661.
- Biuro turystyczne Cerro Torre Szkoła Górską. Wyjazdy polskie i zagraniczne, górskie wyprawy, pilotaż i przewodnictwo wycieczek, obozy i kursy wspinaczkowe, szkolenia, kursy pierwszej pomocy. Oferta dla grup, szkół, firm, klientów indywidualnych. Al. Pokoju 82, 501 568 948, www.szkolagorska-cerrotorre.pl
- Wyroby złote i srebrne. Naprawy. Grawerowanie. Skup złota i srebra. Upominki komunijne. Ceny producenta. Bieńczycki pl. Targowy 5, tel. 12 685-53-80.



USŁUGI MOTORYZACYJNE

- Firma Autokomputer, Janina Walasek. Badania techniczne pojazdów do 3,5 ton (przeglądy rejestracyjne): okresowe, zasilanych gazem, rejestrowanych po raz pierwszy za granicą, powypadkowych. Komputerowy system pomiaru i kontroli układów jezdnych samochodów osobowych i busów oraz ich regulacja. Komputerowy pomiar sprawności amortyzatorów. ul. Makuszyńskiego 9B, tel. 12 644-18-80, 12 684-19-00 (01, 02), pon.-pt. 8.00-18.00. www.stacja-au-

tokomputer.pl E-mail: auto-komputer@op.pl.

- Automyjnia i studio detailingu „Splasz”. Mycie ręczne. Całodobowy parking. Ul. Fatimska 6, tel. 644-72-39.
- Złomowanie samochodów, wystawianie zaświadczeń, transport, tel. 12 681-01-41, 0605-100-845.



KWIACIARNIE

- Kwaciarnia „KALINA”, os. Centrum D1, czynna od pn. do pt. w godz. 8-19, w soboty 8-17, w niedziele 9-15. Zamówienia z dostawą do domu. Tel. 12 644-33-36.
- Kwaciarnia „Cupido”, Czynna: pon.-sob. 6.00-19.00, niedziela 9.00-16.00. Zamówienia na telefon. Dowóz w obrębie Krakowa. Wieńce, wiązanki okolicznościowe, bukiety. Pl. Targowy Bieńczyce 6, tel. 641-46-35.



NIEDZIELNE MSZE ŚWIĘTE

- Bazylika w Mogile: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 14.00, 16.30, 18.00.
- Kościół św. Bartłomieja: 10.00, 11.30.
- Szklane Domy: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 19.00, 20.30.
- Arka Pana: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 17.30, 19.00.
- Czyżyny: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00.
- Dywizjonu 303: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15.
- Mistrzejowice: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 17.00, 19.00.
- Kalinowe: 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 18.00.
- Wzgórza Krzesławickie: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 19.00.
- Boh. Września: 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 16.30, 18.00, 19.30.
- ul. Bulwarowa: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00, 20.00.
- Teatralne: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00, 19.30.
- Krzesławice: sobota 17.00, niedziela 9.30.
- Pleszów: 7.30, 11.30.
- Kantorowice: 9.00, 11.00, 19.00, od X do IV - 18.00.
- Ruszcza: 7.00, 9.00, 11.00, 16.00.
- Górka Kościelnicka: 7.00, 12.00.
- Kościelniki: 10.30, 18.30.
- Wolica: 9.00, 18.00.
- Lubocza: 8.00, 10.30, 17.00.

OGŁOSZENIA DROBNE

ANTEN montaż, naprawa telewizorów u klienta. Tel. (12) 640-00-42, 609-586-881.

HYDRAULIKA. Elektryka. 516-875-304.

MAM do odstąpienia działkę na ROD nad Dłubnią koło zalewu Nowohuckiego ponad 3 ary z murem alfaną. Cena 65000 zł. Więcej informacji pod numerem 696037114.

RTV - telewizory - anteny - serwis profesjonalny od 1985 Tel. 609-719-072.

TAPICER. 784-906-675.

ZATRUDNIĘ kierowcę C+E rencistę lub emeryta. Praca na terenie Krakowa w godzinach 7-15. Tel. 601-711-531

REKLAMA



OTWARTE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY HURT, DETAL HALA I, HALA II

UL. KRZYWDA 1, 30-710 KRAKÓW

Do wynajęcia lokale handlowe - tel. 602-15-30-88, 12 307-11-20

ZAKŁADY POGRZEBOWE
Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.
„Umiera się nie dlatego aby przestać żyć, lecz po to by żyć inaczej”
Paulo Coelho

- ul. Rakowicka 35a, tel. 12/411-47-76, sob. 8.00-14.00
- ul. Reduty 1, tel. 12/411-35-26
- cm. Grębałów, tel. 12/645-31-61
- cm. Podgórze, tel. 12/656-55-11

Wszystkie punkty czynne od pon. do pt. od 7.30 do 15.30
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW
BEZGOTÓWKOWE ROZLICZANIE POGRZEBÓW

CORDIA B. KWIECIŃSKA
os. Na Skarpie 24 www.cordia.com.pl os. Uroczyska 5
12 644-87-75, 512-179-466
KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE
TANIO - CAŁODOBOWO

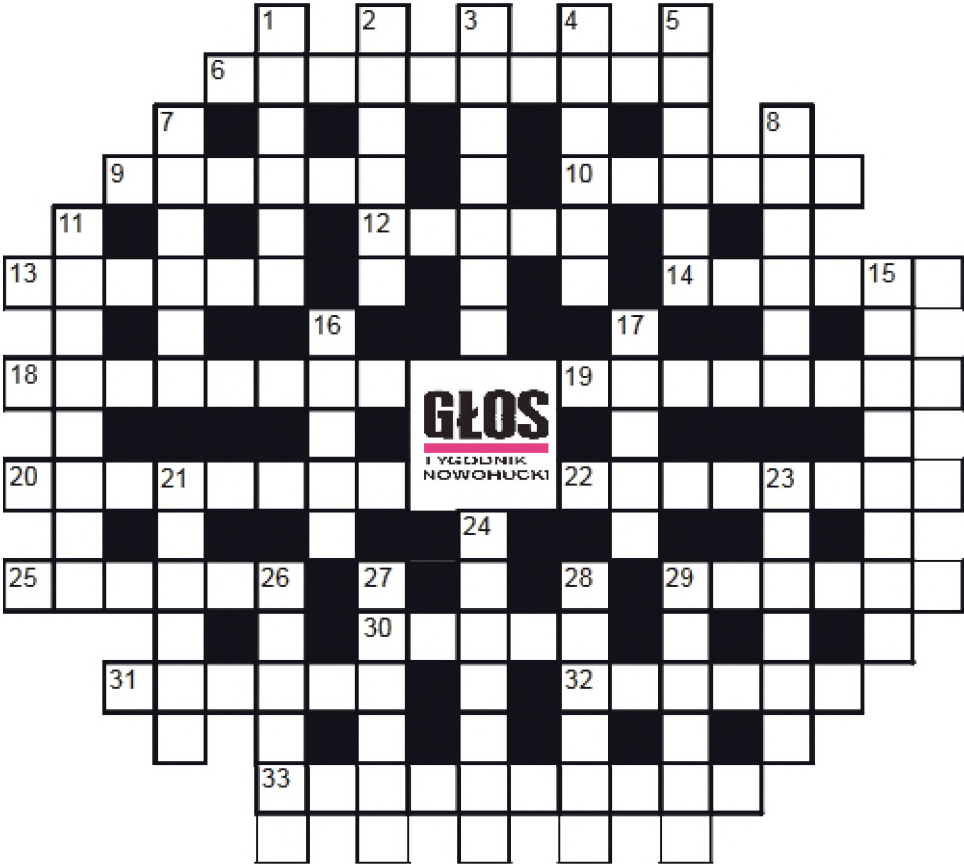
Nekrologi i kondolencje

przyjmuje Biuro Ogłoszeń „Głosu”

(al. Jana Pawła II 232 - NCK, p. B201)
tel. 12 643 44 33

POZIOMO: 6. zakonnik reguły Braci Miłosiernych, opiekujący się chorymi, 9. laskowy lub włoski, 10. kaszubskie miasto nad Łebą, 12. wpływa do Wisły na Ludwinowie, 13. polski król z Siedmiogrodu, 14. dziennikarski interview, 18. klasztor prawosławny, 19. rasa psa obronnego, 20. drżenie, drgania, wstrząsy, 22. jaszczurka, która zmienia kolor, 25. port Aten, 29. żart, kawał, 30. metal szlachetny, 31. ryba o srebrzystych łuskach, 32. stolica Saksonii, 33. imitacja , kopia.

PIONOWO: 1. masyw górski we wschodniej Francji, 2. karygodny system kredytowy, 3. twórca pisma dla niewidomych, 4. szkielet plecaka, 5. miasto w południowo-wschodniej części woj. małopolskiego nad Białą, 7. drzewo z białą korą, 8. rzeźbi rylcem na metalu, 11. radykałowie z okresu Wielkiej Rewolucji Francuskiej, 15. podobieństwo cech, 16. okres egzaminów na uczelni, 17. węgierskie wino, 21. każdy ją sobie skrobie, 23. górski żywioł, 24. utwór literacki o niepewnym autorstwie, 26. nie lubią Gargamela, 27. kły odyńca, 28. uznanie połączone z zachwytem, 29. sposób osuszania gruntów.



Rozwiązanie krzyżówki nr 13:
POZIOMO: 5. Swoszowice, 8. nowela, 9. donos, 12. grysik, 13. alejka, 14. odłam, 15. absurd, 17. kryzys, 19. korozja, 20. benefis, 23. ksieni, 25. kazuar, 27. alasz, 28. wróbel, 30. papaja, 31. Ibsen, 32. Brześć, 33. noktowizor. PIONOWO: 1. świerk, 2. eskapada, 3. Honduras, 4. Miśnia, 6. ekscesy, 7. Honsiu, 10. rektyfikacja, 11. drobnoustrój, 16. rezon, 18. rynna, 21. Wallen-rod, 22. ekslibris, 24. embriion, 26. zapaść, 29. Lusaka, 30. przeor.

Gmina nie remontuje własnej drogi

Posiadam działkę, do której przylega droga gminna. Stan drogi od lat tak systematycznie się pogarszał, że dziś droga jest zarosnięta drzewami, a rowy obok niej straciły funkcję melioracyjną. Nie mam żadnej możliwości dojazdu do posiadłości. Na moje pismo wójt odpowiedział, że ma inne priorytety i ograniczony budżet. Jak zmusić gminę do odbudowy drogi?

Działania wymuszające na gminie remont drogi mogą mieć różny charakter – od petycji czy spotkań z jej władzami (szczególnie przed wyborami lokalnymi) po środki prawne typu zawiadomienie nadzoru budowlanego, żądanie odszkodowań za poniesioną szkodę (np. uszkodzenie pojazdu) i wnioskowanie o referendum nad odwołaniem wójta. Zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z 8 marca 1990 r. „O samorządzie gminnym” (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r. poz. 1465 z późn. zm) zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty należy do zadań własnych gminy. W szczególności zadania własne obejmują sprawy gminnych dróg czy ulic. Z kolei na podstawie art. 19 ust. 1 i 2 pkt 4 ustawy z 21 marca 1985 r. „O drogach publicznych” (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r. poz. 320 z późn. zm.) wójt (burmistrz, prezydent miasta) są zarządcami dróg gminnych, do których kompetencji należą sprawy z zakresu budowy, remontu i utrzymywania tychże dróg. Do zarządcy drogi należy w szczególności (art. 20 pkt 2, 4 i 11 ww. ustawy): * opracowywanie projektów planów finansowania budowy, przebudowy, remontu, utrzymania i ochrony dróg; * utrzymanie drogi, * wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających. O fatalnym stanie drogi można też zawiadomić powiatowego inspektora nadzoru budowlanego, wnosząc o wszczęcie postępowania w zakresie nakazania wykonania określonych prac w celu doprowadzenia drogi do odpowiedniego stanu technicznego. Zgodnie z treścią art. 61 pkt 1 ustawy z 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r. poz. 725 z późn. zm.) - właściciel lub zarządca obiektu budowlanego jest obowiązany utrzymywać i użytkować obiekt zgodnie z zasadami, o których mowa w art. 5 ust. 2, a więc m.in. w należyłym stanie technicznym. W przypadku stwierdzenia, że obiekt budowlany jest w nieodpowiednim stanie technicznym, organ nadzoru budowlanego nakazuje w drodze decyzji usunięcie stwierdzonych nieprawidłowości, określając termin wykonania tego obowiązku (art. 66 ust. 1 pkt 3 Pr. bud.). (sp)

„Statek”, „Zenuś i inne zwierzęta”

825 wydanie Nowohuckiej Kroniki Filmowej rozpocznie felieton, opowiadający o statku, któremu w 1952 roku nadano imię „Nowa Huta”, na cześć pierwszego socjalistycznego miasta Nowej Huty. Był to drobnicowiec wybudowany dla Polskich Linii Oceanicznych. Jednostka rozwijała szybkość 14 węzłów, a jego załoga składała się 35 ludzi. Statek pływał najczęściej po Morzu Śródziemnym, ale również wypływał na szlaki południowoamerykańskie i dalekowschodnie. W czerwcu 1953 roku 27 marynarzy tego statku zostało zaproszonych do Nowej Huty, miesiąc później z rewizytą do Gdyni wybrali się przodownicy z Nowej Huty, zwiedzili wówczas drobnicowiec „Nowa Huta”, gdzie dostali w prezencie model tego statku. W 1977 r. statek został sprzedany armatorowi greckiemu i otrzymał nową nazwę „Vassiliki”. Dalsze losy statku nie są znane. Historię pływającej „Nowej Huty” opowie w Kronice Katarzyna Kobylarczyk z Nowohuckiego Laboratorium Dziedzictwa Ośrodka Kultury Norwida. W kolejnym felietonie Kroniki Krzysztof Czech były pracownik Huty im. Lenina opowie o zwierzętach, które mieszkaly na kombinacie. Będzie to opowieść o kotach, które żywiły się odpadami z zakładowych stołówek, o myszach kóre wyjadały mydło z hutniczych szafek, o kocie Zenusiu, kóry pokonał olbrzymiego szczura. W przestrzeni kombinatu żyły również sarny, kórym jeden z pracowników wybudował paśnik. Na koniec Kroniki Krzysztof Czech opowie o przygodzie z zającem, kóry zaprowadził go w tajemnicze miejsce.

NASZE MIASTO. FELIETON RYSZARDA TERLECKIEGO

NIELEGALNI IMIGRANCY JUŻ TU SĄ

Co jest największym zagrożeniem dla naszego bezpieczeństwa? Przed wojną chronimy się powiększając siły zbrojne i kupując lub produkując nowoczesny sprzęt wojskowy. Odpowiednio silna armia powinna odstraszyć agresora, czyli – co do tego nikt nie ma wątpliwości – Rosję. Obecny rząd, najsłabszy od trzydziestu lat, oczywiście nie poradzi sobie ani ze zwiększaniem liczebności wojska, ani ze znalezieniem pieniędzy na zakupy nowoczesnych broni. Gdy jednak rząd nieudaczników upadnie, będzie można starać się jak najszybciej nadrobić zaległości. Oczywiście do tego konieczny jest warunek: ekipę Tuska pozbawić władzy jeszcze w tym roku, ponieważ każdy miesiąc przynosi realne straty, nie tylko w gospodarce, z powodu drożyzny najbardziej odczuwalne, ale również w kulturze, edukacji, służbie zdrowia, wymiarze sprawiedliwości itd. Niestety, większym zagrożeniem niż zaniedbania w dziedzinie obronności, jest wypuszczenie do Polski tysięcy, a z czasem dziesiątków tysięcy nielegalnych imigrantów. Oni nie przybyli do Europy w poszukiwaniu pracy i ustabilizowanego życia, ale w przekonaniu, że bogata Europa prędzej czy później stanie się ich łupem, a na razie będą żyć z zasiłków, pomocy społecznej oraz akcji charytatywnych, którymi wspierają ich naiwni Europejczycy. Zauważmy, że 90 procent przybyszów to młodzi mężczyźni, którzy w rozmaitych ośrodkach, czy centrach integracyjnych czekają nie wiadomo na co, chwilowo zadowolając się skromnymi warunkami życia. W tych miejscowościach w Polsce, w których nielegalni imigranci pojawili się już w większych grupach, mieszkańcy skarżą się na niepokój, jaki wywołuje ich obecność. Poruszają się zwykłe grupami, z pozoru nie są agresywni, ale ponieważ nie mają zwyczaju ustępować z drogi, trzeba ich omijać albo czekać aż przejdą. Kobiety ich się boją, zwłaszcza młodsze, wielu rodziców odprowadza swoje córki do szkoły, a dzieci już nie bawią się przed domami jak dawniej. Przybysze nie rozumieją po polsku, najczęściej nie mają żadnych dokumentów i trzeba im wierzyć na słowo jak się nazywają i skąd pochodzą. Policja ma polecenie nie prowokować żadnych napięć, więc trzyma się od nich z daleka, zresztą w miasteczkach, w których się pojawili, patrole policji należą do rzadkości. W większych miastach bezrobotni przybysze z Afryki czy Bliskiego Wschodu jeszcze nie wzbudzają większego zainteresowania, natomiast widoczni są w małych miejscowościach, w których zbierają się na rynkach, przesiadują na ławkach, przyglądają się przechodniom, spacerują dużymi grupami. Charakterystyczne jest to, że wszyscy mają telefony, z których nieustannie korzystają. Z różnych stron przychodzą wiadomości o obecności imigrantów, którzy do Polski trafili najczęściej z Niemiec. Jest ich wciąż stosunkowo niewiele, mają gdzie nocować (zapewniają im to lokalne władze), dostają zapomogi na życie. Jeszcze nie jest tak, jak na Zachodzie, gdzie nocują na ulicach lub dworcach, żebrzą albo wymuszają pieniądze, gromadzą się w parkach, potrafią być bardzo agresywni. Werbowani przez gangi, przenikają do świata przestępczego, handlują narkotykami, stają się łatwym celem propagandy islamskich terrorystów. W Polsce to wszystko mamy jeszcze przed sobą. Pamiętajmy jednak, że za pół roku będzie obowiązywać podpisany przez Tuska pakt migracyjny i zamiast setek zaczęną przybywać tysiące imigrantów. Czy chcemy żyć tak jak w wielu niemieckich czy francuskich miastach i po zmroku bać się wyjść na ulicę? Jeszcze nie jest za późno, żeby powstrzymać nadciągający kataklizm, trzeba tylko wygrać wybory prezydenckie, a następnie przepędzić rząd Tuska.

SPRAWY DUŻE I MAŁE. FELIETON SŁAWOMIRA PIETRZYKA

RĘCE PRECZ!

Przywykliśmy, że w europejskich krajach, jeśli ludzie nie są zadowolni ze sprawujących władzę to wychodzą na ulicę protestując, a tym samym wyrażając swoje poglądy. Przyznam, że nie pamiętam dawno takich protestów w Stanach Zjednoczonych. Trudno do nich bowiem zaliczyć atak na siedzibę Kongresu po poprzednich wyborach, gdy zwolennicy niewybranego wtedy kandydata Trumpa wtargnęli do siedziby parlamentu amerykańskiego próbując podważyć legalny wybór prezydenta Bidena. Zatem jestem nieco zaskoczony, gdy media światowe informują o protestach w Stanach Zjednoczonych przeciwko tym razem prezydentowi Trumpowi. Jest dopiero co wybranym przywódcą amerykańskim i to zdecydowaną większością elektorów. Co prawda w dużych miastach Amerykanie głosowali inaczej, bo wygrała tam kandydatka Demokratów Kamila Harris. Zatem nie dziwnego, że właśnie w dużych miastach amerykańskich na ulice wyszli protestujący przeciwko posunięciom Trumpa pod hasłem „Ręce precz...”. No i tu nasuwa się pytanie przeciwko czemu protestują Amerykanie w sytuacji, gdy rządzący prezydent ogłasza same sukcesy, które odnosi dzięki swoim decyzjom. Trzeba jednak przyznać, że niezadowolenie w społeczeństwie amerykańskim rosło od początku kadencji prezydenta Trumpa. Już wybór najbliższych współpracowników prezydenta wzbudził niepokój. Byli to ludzie o konserwatywnych poglądach i reprezentujący interesy bogatej części społeczeństwa, co było sprzeczne z zapowiedziami z kampanii wyborczej Trumpa. Przecież to obecny wiceprezydent Vance autor słynnej książki „Elegia dla bidoków” miał reprezentować zwykłych Amerykanów i ich problemy. A okazał się, jak wielu ludzi dorywających się do żłobu, pazernym bogatym człowiekiem naśladowującym swojego obecnego mentora Trumpa, którego kiedyś krytykował. Okazuje się, że wiodącą rolę od początku kadencji nowego prezydenta zaczął odgrywać najbogatszy człowiek świata niejaki Elon Musk. To on został reprezentantem prezydenta Trumpa w sprawie reformy administracji polegającej na wywalaniu ludzi z pracy w sektorze publicznym. Wielu z nich dzisiaj wychodzi na ulice. To nauczyciele krzyczą „ręce precz” od państwowej oświaty. Czarę goryczy przelały decyzje o wprowadzeniu ceł na produkty sprowadzane z całego świata oprócz Rosji, Białorusi, Korei Północnej i Kubę?! To posunięcie mimo ogłoszenia ogłoszenia 2 kwietnia dniem „Wyzwolenia USA”, póki co mimo pozytywnych zapowiedzi Trumpa, nie przynosi Stanom Zjednoczonym pozytywnych efektów. Na giełdach amerykańskich nastąpił spadek wartości akcji, a dolar poleciał w dół na łeb. Nawet w Polsce dolar stracił na wartości, a euro zyskało. Amerykanie będą coraz więcej płacić za towary importowane, bo zostały one obłożone cłem. Szczególnie zwykli zjadacze chleba protestują przeciwko rosnącemu cenom żywności. Bardziej świadomi Amerykanie protestują też przeciwko polityce Trumpa wobec Ukrainy. Widzą, że obietnice prezydenta o szybkim zakończeniu, a przynajmniej zawieszeniu wojny na Ukrainie stały się pustosłowiem, ludzie przestają wierzyć słowom Trumpa. Przecież wszyscy widzą, że Rosja wcale nie chce przerwania wojny i bombarduje Ukrainę ze zwiększonym natężeniem zabijając cywilów w tym dzieci, gdy przydynt USA głosi pochwały o swoim przyjacielu dyktatorze Rosji. Moim zdaniem to dopiero początek rosnącego społecznego niezadowolenia w Stanach Zjednoczonych, bo polityka Trumpa przyniesie nie tylko Amerykanom coraz więcej negatywnych zjawisk, oby nie nieszczęść...

ROZPOCZĄŁ SIĘ NOWY SEZON

Wielu wędkarzy tegoroczny sezon rozpoczęło już w marcu, a niektórzy nawet wcześniej. Jednak dla wszystkich pozostałych miesiącem, w którym po raz pierwszy w nowym roku pojawia się nad wodą, będzie kwiecień. Kwiecień jest miesiącem szczególnym także i z tego względu, że w kwietniu każdy członek PZW musi opłacić należne składki i opłaty członkowie. Oczywiście, jeśli nie uczynił tego wcześniej. Bo później do zwykłych opłat trzeba będzie doliczyć także tak zwane wpisowe.

W kwietniu, podczas łagodnej aury, w jeziorach i zbiornikach zaporowych z powodzeniem łowimy płocie, leszcze, krąpie i okonie. W stawach młyńskich możemy z kolei spróbować połowić lina. Lin powinien połakomić się na czerwone robaki lub rosówki. Natomiast w rzekach jest dobry czas na jazie i klenie. Jazie i kleni szukamy w płytszych wodach, w pobliżu tarlisk innych gatunków, w miejscach o wolnym prądzie i osłoniętych zaroślami. Dobrymi przynętami na te ryby będą ochotki i czerwone robaki. W rzekach dobrze bierze też płóc. I ona również połakomi się na wspomniane ochotki i czerwone robaki.

Tak zwaną rybą na bezrybiu jest oczywiście krąp. Wszędobylski, żarłoczny i ciekawy świata. Krąp często daje się we znaki łowcom leszczy, gdyż to on, niemal zawsze, jest szybszy od leszcza w pochwytyciu przynęty. Mniejsze krapie żerują na różnych głębokościach, natomiast duże egzemplarze tej ryby trzymają się dna. Łowiąc krapie na haczyk możemy w charakterze przynęty zastosować bułkę, ciasto, białe lub czerwone robaki, kaszę, ziarna zbóż, płatki owsiane, a także sztuczne pasty. Stosując zanętę, przytrzymamy stado krąpi w łowisku przez dłuższy czas. Krąpie, co warto wiedzieć, potrafią też osiągnąć słuszne rozmiary. Rekord jeśli chodzi o tę rybę należy do Romana Dytusa, który w 1990 roku złowił krapia o wadze 1, 46 kg, mierzącego 48 centymetrów długości.

Pole do popisu mają w kwietniu również spinningiści, którzy mogą zapolować na wiosenne okonie. Co prawda, o tej porze roku upolować pasiastego drapieznika nie jest tak łatwo, ale pamiętajmy, że 10 procent medalowych okazów okonia łowi się właśnie wiosną. A biorąc pod uwagę to, że roślinność denna zaczyna dopiero kiełkować i niebezpieczeństwo zaczepów jest mniejsze niż późną wiosną czy w lecie, warto zastosować na okonia i takie przynęty jak jiggi, czyli ołowiane główki przystrojone pęczkami białego lub czerwonego włosia oraz tradycyjne rippery. Lekkie zestawy spinningowe będą także właściwym narzędziem do połowu kleni. Polując na te ryby trzeba tylko pamiętać, że nie tyle ważny jest rodzaj blaszki, ile szczególna ostrożność wędkarza. Klen jest bowiem rybą wybitnie płochliwą i rzuty należy wykonywać z daleka od łowiska. Warto też mieć na uwadze, że o tej porze roku klenie lubią przebywać w miejscach głębszych, o słabym prądzie.

AMERYKANIN W „ŁADZIE”?

Razu pewnego – a było to jeszcze przed II wojną światową – dwóch wyznawców najstarszej religii świata wędrowało pieszo z Sieprawia do Krakowa. Ponieważ droga im się dłużyła Chaim zaproponował rozrywkę. Rzekł, iż da 100 zł, jeżeli Josel zje skaczącą przy drodze żabę. Josel przystał na to i schrupał zwierzę (nie była to ropucha, bo nie jest ona żabą, a na dodatek ma gruczoły jadowe) i zainkasował pieniądze. Ale Chaimowi zrobiło się żal wydatku i powiedział towarzyszkowi podróży, że również zje żabę za 100 zł, co uczynił odzyskując swoje pieniądze. Po dojściu do Krakowa Josel przytomnie zapytał: –Po co jedliśmy te żaby?

Współcześnie pierwsza żaba już leży na talerzu prezydenta USA Donalda Trumpa w jego rezydencji w Mar a Lago. Są nią cła na różne towary importowane do Stanów Zjednoczonych. Przez ich zastosowanie Trump znowu chce uczynić swój kraj gospodarczo wielkim, ale na razie to hasło wymyślone w 1980 roku na potrzeby kampanii prezydenckiej Ronalda Reagana nosi tylko na czerwonej czapce... Na kraje Unii Europejskiej Trump nałożył cło w wysokości 20 proc., jednak na samochody w Unii produkowane jest to już 25 proc. Unia Europejska zapewne w niedługim czasie również nałoży wysokie cła na towary z USA i do zjedzenia będzie druga żaba. Potem obie wysokie układające się strony wprowadzą tzw. klauzule najwyższego uprzywilejowania i cła znikną. Ale żaby już zostaną zjedzone. Rynek samochodowy w USA jest największym rynkiem samochodów luksusowych na świecie. Tam trafia co 4 luksusowy samochód wyprodukowany na naszej planecie. Nic zatem dziwnego, że firma FERRARI natychmiast po ogłoszeniu ceł na auta przez prezydenta USA podniosła ich ceny o 10 proc. Bogaci Amerykanie niech płacą wyższe ceny. Ruch ten nie wywołał jednak protestów przed salonami FERRARI, w odróżnieniu od pikiet przed salonami firmy TESLA i masowych wręcz podpaleń tych aut zarówno w Europie, jak w USA. Drastycznie też w 2025 roku spadła sprzedaż aut marki „tesla”, w niektórych krajach nawet o 70 proc.

Choć TESLA była w 2024 roku drugim – po firmie TOYOTA – największym producentem aut na świecie, bo wytworzyła ich ponad milion. Ta amerykańska marka pojazdów z napędem elektrycznym powstała w USA, ale to nie Elon Musk, przyjaciel Trumpa jest jej twórcą. On tylko dał pieniądze, a zaprojektowali „tesle” dwaj amerykańscy inżynierowie Martin Eberhardt i Marc Tapenning w 2003 roku. Najciekawsze jest zaś to, czy „tesle” produkowane pod Berlinem i sprzedawane w USA także będą obłożone 25-procentowym cłem. Wszak to firma amerykańska...

Jeszcze większym problemem jest międzynarodowy koncern STELLANTIS mający korzenie włoskie, francuskie, ale także amerykańskie. Wytwarzany przezeń w Tychach pojazd o nazwie „jeep” też chyba byłby obłożony cłem 25 proc., bo europejski, w odróżnieniu od innych modeli „jeepów” wytwarzanych w Toledo w stanie Ohio, a także w Detroit.

Na razie biedniejsi Amerykanie mogą spać spokojnie, bo choć europejskie samochody podróżują to przecież zawsze można liczyć na samochody produkowane w Rosji. Ten kraj nie został objęty cłami przez Trumpa i pewnie w Stanach Zjednoczonych obok salonów innych marek pojawiają się także dealerzy pojazdów „łada”. A być może do Rosji wrócą światowe koncerny motoryzacyjne, które porzuciły swe fabryki po wybuchu wojny rosyjsko-ukraińskiej i zaczynają tam produkcję pojazdów. Jeżeli zechcą je wysłać do USA to bez żadnego cła. W świecie Donalda Trumpa Rosja nie jest Europą.

„SPORTOWA NIEDZIELA”: KOSZYKÓWKA OSIEDŁOWA

W niedzielę, 13 kwietnia br. Klub Jędrus (os. Centrum A 6a) zaprasza w godz. od 11:30 do 13:00 na imprezę pod hasłem: „Sportowa niedziela: koszykówka osiedłowa”. Wraz z nadejściem ciepłych dni wracamy do promowania aktywnego spędzania czasu! Zapraszamy całe rodziny na boisko! Spotykamy się przy Szkole Podstawowej nr 80 na osiedlu Na Skarpie. Wydarzenie bezpłatne. Obowiązują zapisy online.



Kraków

OŚRODEK KULTURY
KRAKÓW-NOWA HUTA
KLUB JĘDRUS

zapisy online

**Sportowa Niedziela:
Koszykówka
osiedłowa**

dla całej rodziny

13.04.2025 | 11:30-13:00

Boisko przy SP nr 80 | os. Na Skarpie 8

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA · INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

REKLAMA

SMM
SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
MISTRZEJOWICE

**Spółdzielnia Mieszkaniowa „Mistrzejowice”
w Krakowie ogłasza przetarg ofertowy na następujące
roboty remontowo-budowlane:**

- wykonanie wykładzin oraz wymianę drzwi wewnętrznych

Bezpłatna SIWZ do pobrania na naszej stronie internetowej:
www.smmistrzejowice.pl w zakładce przetargi / ogłoszenia.

Termin składania ofert do dnia 29.04.2025 r.

Zachęcamy do składania ofert oraz wzięcia udziału w postępowaniu.

BIURA:
os. Na Lotnisku 1, U 24,
tel. 12-648-40-92
ul. Okólna 4A,
tel. 12. 655-01-42

działający od ponad 30 lat

email: zarzadca@prokocim.pl

**ZAPRASZA WSPÓLNOTY
MIESZKANIOWE**

**do współpracy
w zarządzaniu nieruchomościami**

Dysponujemy doświadczonym zespołem, którego członkowie posiadają licencje państwowe – ich kompetencje są rekojmnią profesjonalnej i rzetelnej dbałości o wasz budynek. Gwarantujemy jasne i przejrzyste rozliczenie kosztów. Prowadzimy przygotowanie i realizację przedsięwzięcia budowy instalacji ciepłej wody użytkowej w budynkach Wspólnot Mieszkaniowych – alternatywnie do remontu przewodów kominowych.

Vident

**STOMATOLOGIA
PROTETYKA**

lek. stom.
Andrzej Zimoch
tech. dent.
Marcin Słowiak

PEŁNY ZAKRES USŁUG
KORONY, MOSTY, PROTEZY,
EKSPRESOWE NAPRAWY

os. Boh. Września 1
tel. 12 641 48 08
12 645 93 33

**BIURO
OGŁOSZEŃ**

tel. 12 643-44-33

E-mail:
sekretariat@glos-tn.krakow.pl

ZAPRASZAMY



F.H.U. "ELMAR" s.c.

rowery

SPRZEDAŻ • SERWIS • KOMIS

CZĘŚCI I AKCESORIA ROWEROWE

31-625 Kraków, os. Piastów 60 A, paw. 3, Plac Targowy "PIAST"

tel. 12 647 13 88 www.elmar.interial.pl elmar@interial.pl

kom. 502 730 087 www.elmar-rowery.pl sklep@elmar-rowery.pl



PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE

OD 24.III.2025 DO 09.IV.2025 (W GODZINACH 10:00 - 19:00)

WYDAJEMY PACZKI 16.IV.2024 (W GODZ 10:00 - 16:00)

ZAMÓWIENIA TELEFONICZNE: +48 513 855 131

Wyroby rzemieślnicze maNHattan



CENY WYROBÓW / WAGA

SZYNKĄ WIEPRZOWĄ TRADYCYJNĄ	65 zł / 1 kg
SZYNKĄ WIEPRZOWĄ Z CZOSNKIEM	65 zł / 1 kg
SZYNKĄ WIEPRZOWĄ ZE ŚLIWKĄ	65 zł / 1 kg
KARCZEK WIEPRZOWY PO STAROPOLSKU	60 zł / 1 kg
KARCZEK WIEPRZOWY Z MORELĄ	60 zł / 1 kg
KARCZEK WIEPRZOWY ZE ŚLIWKĄ	60 zł / 1 kg
SCHAB PO STAROPOLSKU	60 zł / 1 kg
SCHAB Z MORELĄ	60 zł / 1 kg
SCHAB ZE ŚLIWKĄ	60 zł / 1 kg
BOCZEK TRADYCYJNY	60 zł / 1 kg
ROLADA BOCZKOWA	60 zł / 1 kg
PIERŚ Z INDYKA	60 zł / 1 kg
POLĘDWICA WIEPRZOWA	60 zł / 1 kg
POLĘDWICA WIEPRZOWA Z MORELĄ	60 zł / 1 kg
POLĘDWICA WIEPRZOWA ZE ŚLIWKĄ	60 zł / 1 kg
KIEŁBASA WIEJSKA Z GALARETKĄ	45 zł / 1 kg
SMALEC	15 zł / 250 g
SMALEC ZE ŚLIWKĄ	17 zł / 250 g





WYRÓB RZEMIEŚNICZY WĘDLIN O UNIKATOWYM SMAKU DRZEWA OWOCOWEGO

WĘDLINY PAKUJEMY PRÓŻNIOWO



PRĘDZEJ ZESCHNIE, NIŻ SIĘ ZEŚLIŻNIE

SENTENCJA TYGODNIA:

Szukaj dobra i bądź dobrem. Szukaj piękna i bądź pięknym.

Szukaj miłości i bądź miłością.

- Bryant H. McGill



HOROSKOP

BARAN (21 III-20 IV). Żyjesz jeszcze wspomnieniami i dyskusją przy rodzinnym, biesiadnym stole. To było ważne wydarzenie chociaż w rozmowie nie przemilczano trudnych problemów. Będziesz podtrzymywać przyjazne kontakty.

BYK (21 IV-20 V). Wszystko teraz kręci się wokół kwestii zdrowia. Każda dyskusja z Twoim udziałem coś nowego wnosi na ten temat. Poczujesz się zmotywowany do wyjaśnienia dolegliwości, które po prostu lekceważyłeś.

BLIŹNIĘTA (21 V-21 VI). Dużo ostatnio pracujesz i w ogóle usiłujesz wiele zmienić w swoim życiu. Jest to możliwe, ale

pod warunkiem, że okażesz wiele cierpliwości. Jak dotąd wszystko się kończyło na dośbrych chęciach, teraz wykażesz więcej konsekwencji.

RAK (22 VI-22 VII). Dużo serca i czasu poświęcasz rodzinie. Na szczęście Twój bliscy doceniają ten trud i każdy przyjazny gest. Możesz liczyć na wzajemność gdybyś także Ty w ważnej sprawie potrzebował wsparcia.

LEW (23 VII-22 VIII). Wiosenna pogoda skłania do marzeń i do snucia planów urlopowych. Wprawdzie o dalekich podróżach nie myślisz, ale w najbliższym czasie pomyślisz o małej wycieczce z wizytą do starych, dobrych znajomych.

PANNA (23 VIII-22 IX). Przygotuj się na niecodzienne spotkanie i wizytę gości. Będziesz mile zaskoczony, a drobne upominki, którymi zostaniesz obdarowany zrobią duże wrażenie. Poczujesz się więc dowartościowany.

WAGA (23 IX-22 X). Dzień podobny do dnia. Nic nadzwyczajnego nie powinno się wydarzyć w najbliższych dniach. Marzysz o gościach, prezentach i sympatycznych pogaduszkach ale na te wydarzenia trzeba będzie jeszcze poczekać.

SKORPION (23 X-21 XI). Wracasz z ciekawej podróży, z nietuzinkowymi wrażeniami. O tej wyprawie długo jeszcze

będziesz mieć co opowiadać, a więc ciągle jeszcze pozostaniesz w centrum uwagi. Można Ci pozazdrościć.

STRZELEC (22 XI-21 XII). Nie potrafisz dłużej tkwić przy jednej sprawie, czy też przywiązać się do jednego miejsca. Na szczęście jesteś wszędzie oczekiwany, mile widziany gościem. Ani samotność ani nuda rzeczywiście Tobie nie grożą.

KOZIOROŻEC (22 XII-19 I). Wrócisz do spraw rehabilitacji i w ogóle problemów z utrzymaniem dobrej kondycji. Twoje zaangażowanie i fachowa pomoc medyczna mogą zdziałać cuda. Już wkrótce zapewne poczujesz dobre zmiany.

WODNIK (20 I-18 II). Uwielbiasz podróże, w ogóle zmiany i ruch. Wiele się teraz dzieje w Twoim życiu. Zakochany Wodnik właśnie teraz przeżywa wspaniałe dni i nadal marzy o niezwykłych wydarzeniach. W każdym razie o nudzie nie ma mowy.

RYBY (19 II-20 III). Ryby kochają dom, sympatyczną, powtarzającą się codzienność i tak też, w domowych pieleszach planują najbliższe dni. Wszystko wskazuje na to, że nikt im nie będzie zakłócał osobistych planów.

- Samanta

AKTA SPRAWY

§

TATUAŻ - ZNAK ROZPOZNAWCZY

W czasach cyfryzacji posiadanie gotówki jest coraz rzadsze. Tak samo, jak wszelkiego rodzaju pieniężne transakcje. Mimo tego stale wiele starszych osób z zamiłowaniem gromadzi realny kapitał, albo używa go do wszelkich płatności, zakupów czy transakcji. Nawet pomimo tego, że renta czy emerytura przynoszona przez liostonosza przeszła już do historii. Jednak widok zwitku banknotów stale budzi pożądanie, wywołuje niebezpieczne reakcje i skojarzenia. 37-letni Grzegorz U. widząc, jak starsza kobieta wypłaca na poczcie kilkanaście tysięcy złotych, nie zawahał się ich zdobyć. Bo tyle akurat brakowało mu do zakupu wymarzonego motocykla.

Pieniądz staje się coraz bardziej wirtualny i nie dotyczy to tylko przeróżnych krypto-walut. Jednak nie czarujmy się, starsze pokolenie, tak jak korzystało z portfeli mniej lub bardziej wypchanych oraz gotówkowych przelewów, tak dalej to robi. Zresztą nie wszyscy sprzedawcy towarów i usług korzystają z terminali. Taki też pogląd na zachodzące zmiany miała 76-letnia Lucja T. Kobieta wołała zdecydowanie „żywą” gotówkę. Tym razem potrzebowała jej nieco więcej, dlatego poszła na pocztę, aby wypłacić kilka tysięcy złotych. Obiecała bowiem pomoc finansową swojej córce, którą po wypadku czekała kosztowna rehabilitacja. Wiadomo, na pewnych rzeczach się nie oszczędza, dlatego stojąca w kolejce kobieta zamierzała wypłacić 8000 zł, aby przy okazji z racji zapowiadanych podwyżek zrealizować z wyprzedzeniem wszelkie domowe płatności. Gdy była już przy okienku, pracownica poczty zwróciła jej uwagę, że trochę źle wypełniła stosowny blankiet i poprosiła o poprawę. Kiedy to robiła, stojący obok mężczyzna zauważył tylko wpisywaną kwotę do wypłaty. A potem nagle zrezygnował ze stania w kolejce i udając, iż wypełnia jakieś druki, patrzył tylko, jak pani Lucja chowa do portfela zwitek banknotów. A następnie wkłada go do torebki. Wtedy też dyskretnie ruszył za nią, gdy opuściła placówkę. Przypuszczając, że 76-lątka mieszka niedaleko, szedł blisko niej, czekając na stosowny moment, aby zabrać jej portfel. W momencie, gdy kobieta zawiesiła torebkę na przedramieniu, aby odebrać telefon, doskoczył do niej i zerwał ją. Jednocześnie popychając zaskoczoną staruszkę, która upadając na ziemię, uderzyła głową o chodnik. Korzystając z zamieszania szybko uciekł, klucząc pomiędzy osiedlowymi ulicami. A w chwilę potem już w zaciszu domowym zadowolony z siebie przeliczył pieniądze, stwierdzając, że wreszcie spełni swoje marzenie. Czyli zakup motocykla ścigacza, na który zbierał od dwóch lat. Napadnięta kobieta po upadku na chwilę straciła przytomność, zaraz pomogli jej przechodnie. Wezwano pogotowie. A gdy na miejscu pojawiła się policja, jeden z widzających napad miał akurat funkcjonariuszom sporo do opowiedzenia na temat agresora. Tym bardziej, że widział go już w momencie wychodzenia z urzędu pocztowego. Mężczyzna mimo zamaskowania miał bowiem, po pierwsze, bardzo charakterystyczny chód, a po drugie, na dłoni tatuaż przedstawiający logo jednego z niemieckich, rockowych zespołów. Którego wielkim fanem był również świadek.

Po tych informacjach i analizie zarejestrowanego obrazu monitoringu na poczcie, dotarcie do sprawcy trwało dwa dni. Znalezione przy nim pieniądze, bowiem nie zdołał jeszcze kupić motocykla. Potwierdziły się również zeznania świadków, rozpoznała go także ofiara, która spędzić musiała ze wstrząsem mózgu kilka dni w szpitalu. To oznaczało też, co potwierdzili medycy, że jej życie i zdrowie były bezpośrednio zagrożone.

Sąd nie miał litości dla pracownika jednej z firm logistycznych, orzekając jego aresztowanie. 38-latek od razu stracił pracę i co najważniejsze za uliczny napad, kradzież i spowodowanie uszkodzeń ciała grozi mu przynajmniej kilka lat więzienia. A marzenia o ścigaczu poszły w niebyt. Został mu tylko tatuaż na dłoni. (mar)

HUMOR

W pokoju hotelowym rozlega się sygnał telefonu.

- Dzień dobry! Dzwonię z recepcji. Czy to pan zamawiał budzenie na 6 rano?

- Tak, to ja.

- To proszę się pospieszyć, bo już jest dobrze po dziewiątej!

Dwóch chłopców w aptece:

- Poprosimy cztery paczki aspiryny i cztery opakowania węgla.

- A co wam właściwie dolega?

- Nic, tylko pionki od warcabów nam poginęły...

Wesele studenckie. Panna młoda siedzi smutna i nic nie je. Do pana młodego podchodzi kolega i pyta:

- Ty, stary, dlaczego twoja żona nic nie je i nie pije?

- Bo się nie składała.

Małżeństwo pojechało w góry. Żona patrzy i mówi do męża:

- Ten widok odbiera mi mowę.

Na to mąż:

- I tu właśnie chciałbym zamieszkać.

PIECZONE BURAKI Z SELEREM I JABŁKIEM

Umyte buraki owijamy w folię aluminiową i pieczemy 40 minut w temperaturze 200 stopni C. Umytego i obranego selera kroimy w słupki. Gotujemy 5 minut. Odcedzamy i schładzamy. Pokruszone orzechy prażymy na suchej patelni. Obrane jabłko kroimy w plastry. W kubeczku mieszamy miód, sok z cytryny, musztardę i stopniowo oliwę. Wystudzone buraczki obieramy i kroimy w plastry. Warzywa mieszamy z pokruszonymi orzechami i polewamy sosem zrobionym w kubeczku.

Składniki: 4 średnie buraki, średni seler, jabłko, 100 g orzechów włoskich łuskanych, łyżeczka miodu, łyżka musztardy, sok z cytryny.

